

Raport z badania
**PERSPEKTYWY
PROMOCJI
POLSKI WŚRÓD
AKTYWNYCH
PRZEDSTAWICIELI
ROSYJSKIEGO
SPOŁECZEŃSTWA
OBYWATELSKIEGO**

Fundacja WOT
przy wsparciu Ministerstwa Spraw
Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej
konkurs „Dyplomacja publiczna 2020”

Warszawa 2020



Raport został przygotowany w ramach projektu
„Poszerzenie wiedzy rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego na temat reform i
transformacji ustrojowej w Polsce” przy wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej
konkurs „Dyplomacja publiczna 2020”

WOT
FUNDACJA

Fundacja WOT

Wydawca „Fundacja WOT”
ul. Jaworzyńska 4 lok. 2
00-634 Warszawa
Kontakt: info@wotf.pl
freerussia.eu

Projekt graficzny: Iwan Sołowjow

Okładka:

„Warsaw” by x-oph is
licensed with CC BY-SA 2.0.

To view a copy of this
license, visit [https://
creativecommons.org/
licenses/by-sa/2.0/](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/2.0/)



Raport z badania

**PERSPEKTYWY PROMOCJI POLSKI WŚRÓD
AKTYWNYCH PRZEDSTAWICIELI ROSYJSKIEGO
SPOŁECZEŃSTWA OBYWATELSKIEGO**

Fundacja WOT
przy wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej
konkurs „Dyplomacja publiczna 2020”

Warszawa 2020



Przedstawione badanie analizuje wiedzę i wyobrażenia o Polsce wśród aktywnych obywatelsko Rosjan. W raporcie sformułowano także pewne propozycje i zarysowano możliwe kierunki działania, które będą sprzyjały osiągnięciu lepszego porozumienia między Polską i Rosją poprzez rozwój dialogu społecznego.

Aktywni przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego są liderami opinii dla szerokiej publiczności, a więc w dużej mierze od ich wiedzy i wyobrażeń zależą nastroje w społeczeństwie rosyjskim. Aktywni obywatelsko Rosjanie uprawiają dyplomację społeczną, podejmując dialog i współpracę z podmiotami zagranicznymi. Dlatego właśnie ta grupa jest szczególnie ważna z punktu widzenia wzajemnego porozumienia i wzmacniania partnerstwa między Polską i Rosją. Współpraca przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego obu krajów, wymiana kulturalna, a także dialog na temat wartości pomogą zneutralizować napięcie, które pojawia się w relacjach międzypaństwowych.

Recenzenci:

Maria Domańska – politolożka, analityczka Ośrodka Studiów Wschodnich im. Marka Karpia

Aleksiej Titkow – docent na Wydziale Filozoficzno-Socjologicznym Rosyjskiej Akademii Rolnictwa i Służby Państwowej, wykładowca na Wydziale Nauk Społecznych Moskiewskiej Wyższej Szkoły Nauk Społecznych i Ekonomicznych („Szaninka”)

Tłumaczenie z języka rosyjskiego:

Paulina Siegień – doktorantka na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego, dziennikarka współpracująca z „New Eastern Europe” i „Krytyką Polityczną”

Spis treści

| | |
|--|-----------|
| WSTĘP | 6 |
| METODOLOGIA BADANIA | 8 |
| OBRAZ POLSKI I ODBIÓR KLUCZOWYCH POLSKICH MAREK | 10 |
| POLSKA – NIE PRZYJACIEL, ALE „NAJBLIŻSZA EUROPA” | 15 |
| WAJDA I WIEDŹMIN. CO ROSJANIE WIEDZĄ O POLSKIEJ KULTURZE? | 20 |
| GOSPODARKA I REFORMY | 22 |
| REKOMENDACJE | 24 |
| PODSUMOWANIE | 28 |
| SUMMARY | 30 |
| Anneks 1 | 32 |

WSTĘP



Zdjęcie:
„Warsaw” by Kamil Porembiński is licensed with CC BY-SA 2.0.
To view a copy of this license, visit
<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/2.0/>

Relacje między Polską i Rosją najczęściej opisywane są jako skomplikowane, niejednoznaczne, obciążone trudną historią. Po aneksji Krymu w 2014 roku oficjalne kontakty na poziomie instytucji państwowych zostały praktycznie zerwane, a współpraca na poziomie pozarządowym pozostaje zjawiskiem dosyć marginalnym. Niniejsze badanie zostało przeprowadzone po to, by lepiej zrozumieć, jak budować społeczną współpracę i nawiązywać kontakty między społeczeństwami naszych krajów.

Jeśli potraktujemy rosyjskie społeczeństwo jako całość, to wizerunek Polski jest w nim kształtowany przede wszystkim pod wpływem instytucji państwowych i mediów prokremlowskich. Jednak w mniejszych grupach społecznych istnieje przestrzeń do rozwoju bezpośrednich kontaktów, które pomagają w przewycięzaniu wpływów propagandy i kształtowaniu bardziej realistycznego, a przez to pozytywnego obrazu współczesnej Polski. Obrazu, który pozbawiony jest stereotypów i mitów.

Fundacja WOT działa w Polsce od 5 lat. Regularnie współpracujemy z przedstawicielami rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego. Celem naszej działalności jest intensyfikacja bezpośrednich kontaktów między organizacjami pozarządowymi i ruchami społecznymi z Polski i Rosji, a także budowanie środowiska prodemokratycznej diaspory rosyjskiej w Polsce, stymulowanie jej udziału w życiu publicznym obu krajów. Jesteśmy przekonani, że tylko wzmocnienie demokracji w obu państwach i wspólna dyskusja na ten temat pozwoli przełamać impas w relacjach, przewyciężyć stare konflikty, obalić stereotypy i znaleźć nowe możliwości dla konstruktywnego partnerstwa w różnych sferach życia.

Za najbardziej perspektywiczną grupę docelową takich działań uważamy aktywnych przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego Rosji. Mimo ciągłego nacisku ze strony władz, sektor społeczny prężnie się rozwija. Dzieje się tak również dlatego, że państwo rosyjskie nie daje sobie rady z rozwiązywaniem narastających problemów społecznych, a instytucje degradowują w warunkach autorytaryzmu.

Wpływ aktorów sektora społecznego jest w Rosji dość wysoki. Po pierwsze, w warunkach deficytu wolnych mediów i słabo rozwiniętej instytucji reputacji, bardzo ważna i wysoko ceniona jest rola niezależnych dziennikarzy i blogerów. Po drugie, liderzy organizacji, które pracują w różnych sferach społecznego sektora niekomercyjnego, stają się ważnymi liderami opinii, ponieważ ludzie darzą zaufaniem te osoby, które pomagają im w rozwiązywaniu ich codziennych problemów. Również aktywna społecznie i obywatelsko młodzież w Rosji wzoruje się na liderach sektora społecznego, których działalność obserwuje i wspiera. Dlatego jesteśmy przekonani, że współpraca między liderami sektora społecznego, między ludźmi zaangażowanymi w szeroko pojętą działalność obywatelską może stać się mostem, który pozwoli na wzajemne porozumienie i pomoże Rosjanom poznać prawdziwą Polskę.

Mamy nadzieję, że niniejsze badanie przyczyni się do owocnej dyskusji i pomoże w wypracowaniu efektywnych strategii partnerstwa między polskim i rosyjskim społeczeństwem obywatelskim. Życzymy sobie również, by w tej dyskusji wzięli udział przedstawiciele obu krajów.

Dziękujemy Ministerstwu Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej za wsparcie projektu, w ramach którego mogliśmy przeprowadzić niniejsze badanie. Mamy nadzieję, że jego wyniki przyczynią się także do rozwoju programów dyplomacji publicznej.

Anastasiia Sergeeva, przewodnicząca zarządu „Fundacji WOT”

WOT
FUNDACJA

METODOLOGIA BADANIA

W niniejszym badaniu stawialiśmy sobie dwa główne cele. Pierwszym było zrozumienie, w jaki sposób Polska jest postrzegana przez przedstawicieli rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego, którzy stanowią głównych beneficjentów różnych projektów i inicjatyw o charakterze kulturalnym i edukacyjnym, a także funkcjonują jako liderzy opinii dla szerokiej rosyjskiej publiczności. Drugi cel badania polegał na tym, by na podstawie uzyskanych wyników wypracować propozycje rozwiązań, które pozwolą zwiększyć rozpoznawalność i pozytywny stosunek do Polski. To z kolei przyczyniłoby się do zintensyfikowania i poprawy dialogu między społeczeństwem obywatelskim Polski i Rosji.

Naszym badaniem zostali objęci aktywiści społeczni i polityczni, którzy już są lub potencjalnie mogą się stać adresatami projektów międzynarodowych, ludzie, którzy wykazują aktywną postawę obywatelską, stanowią źródło informacji i opinii dla swojego otoczenia. W obecnych warunkach politycznych to właśnie oni są głównymi partnerami w dialogu Unii Europejskiej z Rosją.

W trakcie tworzenia profilu uczestnika badania za punkt odniesienia został obrany portret społeczny uczestnika protestów rosyjskiej opozycji końca lat 2010-tych¹. Brali w nich udział przeważnie ludzie z wyższym wykształceniem, w wieku od 25 do 45 lat, głównie mężczyźni. Orientowano się także na profil uczestników Zjednoczonego Forum Obywatelskiego, który od roku 2013 organizuje Komitet Inicjatyw Obywatelskich byłego Ministra Finansów i obecnego szefa Izby Obrachunkowej FR Aleksieja Kudrina. Forum co roku gromadzi kilkuset polityków, aktywistów, ekspertów i dziennikarzy, zainteresowanych tematami rozwoju społeczności lokalnych i samorządu, walki z przemocą w rodzinie, równości płci, ochrony środowiska, migracji, praw zwierząt, obserwacji wyborów, edukacji, ochrony zdrowia etc. Można powiedzieć, że wokół Forum gromadzą się przedstawiciele rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego, którzy

1 Анна Соколова, Мария Головина, Елизавета Семирханова, «Вы нас даже не представляете»: социальный портрет митингующих в динамике <https://publications.hse.ru/mirror/pubs/share/folder/usjeqq8in4/direct/197430416.pdf>

podzielają szeroko rozumiany program opozycyjny, ale mają bardziej umiarkowane poglądy od uczestników wspomnianych wyżej protestów.

Badanie składało się z dwóch części²: ilościowej, opartej na 145 ankietach oraz jakościowej, na którą złożyło się 15 wywiadów pogłębionych z rosyjskimi liderami społecznymi i ekspertami. Badanie zostało przeprowadzone od początku września 2020 do końca listopada 2020 roku. Terenowy etap badania został przeprowadzony od 8 do 25 października 2020 roku, badanie ankietowe od 21 września do 25 listopada 2020 roku.

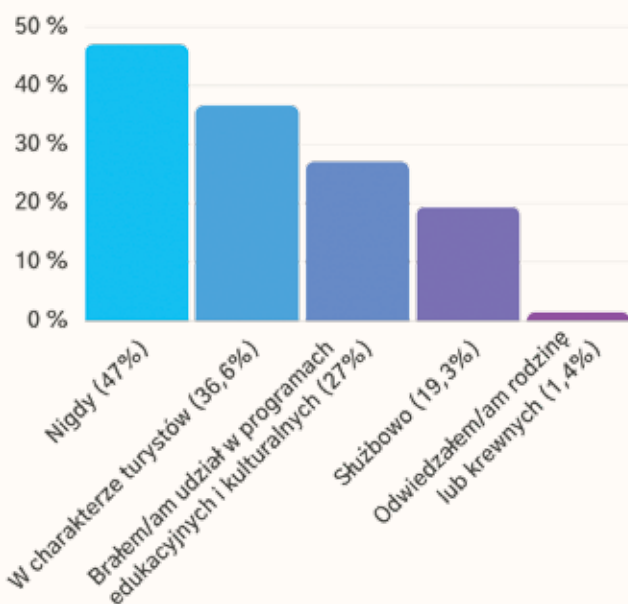
Zbieranie danych w części ilościowej odbywało się metodą „kuli śniegowej”, przy pomocy osobistych kontaktów w różnych organizacjach, sieciach obywatelskich, ruchach międzyregionalnych. Dzięki temu respondentami zostali sympatycy różnych ideologii i przedstawiciele wielorakich sfer życia społeczno-politycznego, pochodzący z różnych regionów Rosji.

Przeważającą część próby stanowią osoby w wieku od 25 do 45 lat z wyższym wykształceniem, mieszkańcy dużych miast. Na pytania zawarte w ankiecie odpowiedziało 54% mężczyzn i 45% kobiet. Rozkład geograficzny respondentów był następujący: 40% respondentów zamieszkiwało w Moskwie, 9% na Syberii i Dalekim Wschodzie Rosji, 20% w Rosji Centralnej i na Powołżu, 9,7% na Uralu, 11% na Północnym-Zachodzie, 4% poza granicami Rosji, 2,8% w południowych regionach Rosji, 2% respondentów wskazało, że pole ich działalności to cały kraj.

Mimo, że populacja Moskwy stanowi ok. 10% populacji kraju, to właśnie w stolicy ma miejsce absolutna większość znaczących wydarzeń politycznych, społecznych i kulturalnych. Moskwianie stanowią przeważającą grupę wśród rosyjskich uczestników projektów i imprez międzynarodowych. Niezależnie od wzrostu nastrojów protestacyjnych w rosyjskich regionach, który można obserwować od kilku lat, Moskwa wciąż zajmuje pozycję lidera pod tym wzglę-

2 Wszyscy uczestnicy badania wyrazili zgodę na wykorzystanie ich danych osobowych poprzez podpisanie odpowiedniego oświadczenia o RODO.

Czy był/a Pan/i w Polsce, a jeśli tak, to w jakim celu?



dem. Część regionalnych aktywistów z powodu nacisków ze strony władz lokalnych decyduje się na przeprowadzkę do stolicy, by kontynuować działalność stamtąd, zachowując przy tym pozycję liderów opinii w swoich regionach.

Mimo dominacji mieszkańców Moskwy w próbie badawczej, niniejsze badanie ma unikalny charakter, ponieważ zachodnie kraje i organizacje badając nastroje wśród Rosjan, zazwyczaj ograniczają się jedynie do mieszkańców Moskwy i Petersburga.

Wśród naszych respondentów znaleźli się przedstawiciele różnorodnych sfer społeczeństwa obywatelskiego Rosji: deputowani w organach władzy lokalnej, uczestnicy formalnych i nieformalnych politycznych i niepolitycznych stowarzyszeń, lokalni aktywiści, przedstawiciele organizacji charytatywnych, dziennikarze, liderzy obywatelscy, osoby działające w dziedzinie obrony praw człowieka.

Istotnym z punktu widzenia badania było zrozumienie, w jaki sposób wiedza o Polsce wygląda zarówno w gronie „doświadczonych odbiorców”, jak i wśród ludzi, którzy nie uczestniczą w projektach współpracy i wymiany międzynarodowej. 47% respondentów nigdy nie było w Polsce, 36,6% odwiedziło Polskę w charakterze turystów, 27% brało udział w programach edukacyjnych i kulturalnych w Polsce, 19,3% było w Polsce służbowo, a 1,4% zadeklarowało, że odwiedzali w Polsce rodzinę lub krewnych (w pytaniu można było wybrać kilka wariantów odpowiedzi).

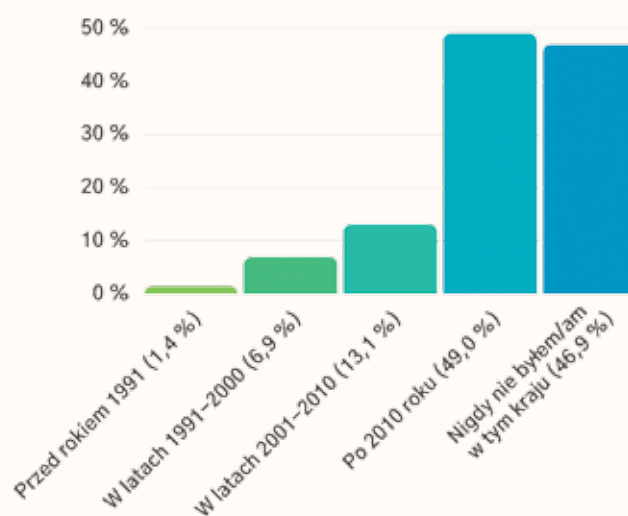
Spośród tych, którzy byli w Polsce, 69,9% respondentów odwiedziło ją po 2010 roku, 18,6% - między rokiem 2001 i 2010, 9,8% procent w latach 1991-2000, 1,6% - przed rokiem 1991.

Do udziału w wywiadach pogłębionych zostali zaproszeni aktywni przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego, których można określić jako ekspertów i liderów opinii przynajmniej na poziomie regionalnym. Wśród nich są przedstawiciele partii „Jabłoko”, Sztabu Aleksieja Nawalnego, organizacji Otwarta Rosja, lewicowcy i liberałowie, urbaniści, obrońcy praw człowieka, socjologzy, historycy i dziennikarze. Należy zaznaczyć, że część respondentów, którzy wzięli udział w jakościowej części badania brało wcześniej udział w konferencjach i projektach, zorganizowanych przez polskie podmioty rządowe lub pozarządowe. Badanie zakładało sprawdzenie, na ile ich obraz Polski różni się od obrazu Polski wśród tych, którzy nigdy nie mieli z krajem do czynienia.

Geograficzny rozkład uczestników wywiadów pogłębionych: Kaliningrad, Moskwa, Petersburg, Władywostok, Jarosław, Czelabińsk, Krasnojarsk, Kraj Krasnodarski, Kazań. Dwójka respondentów mieszka poza granicami Rosji, ale ich praca jest związana z rosyjską przestrzenią informacyjną.

Pandemia COVID-19 nie wpłynęła na przeprowadzenie niniejszego badania. Ankiety i wywiady zostały przeprowadzone zdalnie, co pozwoliło na objęcie badaniem dużego zasięgu geograficznego.

Jeżeli Pan/i był/a w Polsce, to w jakim okresie?





Zdjęcie:
„Solidarity logo” by futureatlas.com is licensed with CC BY 2.0.
To view a copy of this license, visit
<https://creativecommons.org/licenses/by/2.0/>

OBRAZ POLSKI I ODBIÓR KLUCZOWYCH POLSKICH MAREK

Obraz Polski w świadomości przedstawicieli rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego jest dość dobrze ugruntowany i jednorodny. Na otwarte pytanie o pierwsze skojarzenia ze słowem „Polska” uzyskaliśmy masę podobnych odpowiedzi, które dają się łatwo pogrupować tematycznie.

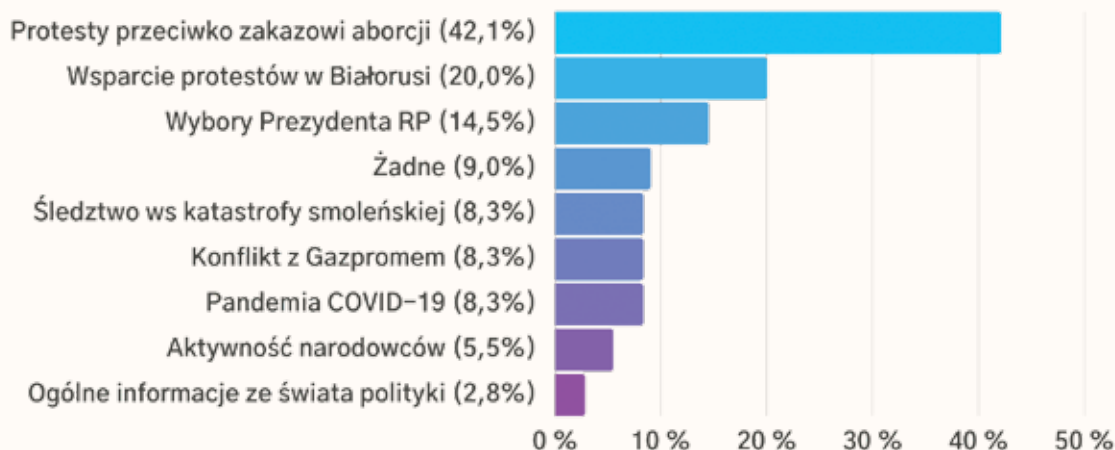
Najpopularniejsza polska marka w Rosji to marka ruchu „Solidarność”, która wywołuje u Rosjan jednoznacznie pozytywne skojarzenia. Druga pod względem popularności jest marka „polska religijność”, która samodzielnie postrzegana jest jako neutralna, ale już w kombinacji z takimi skojarzeniami jak „nacjonalizm” i „konserwatyzm” przybiera negatywny odcień znaczeniowy. Rozmowy z respondentami pokazały, że tematyka historyczna, mimo, że stanowi część obrazu Polski, nie odgrywa decydującej roli w jego kształtowaniu. Aktywni społecznie i politycznie Rosjanie z większą uwagą obserwują polskie protesty przeciw ograniczaniu prawa kobiet do przerywania ciąży i chętniej śledzą zaangażowanie Polski we wsparcie dla białoruskiego społeczeństwa niż dyskusje o początku drugiej wojny światowej.

„Solidarność” lub protesty jako pozytywna marka

Dla przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego Rosji bardzo istotne jest doświadczenie udanych reform społeczno-politycznych i masowych ruchów społecznych. Skojarzenia, związane z ruchem „Solidarność”, a także z Lechem Wałęsą, Stoczną Gdańską i strajkami lat 80-tych to najczęstsze skojarzenia jakie pojawiają się przy słowie „Polska” wśród badanej grupy. Co ważne, wszystkie te skojarzenia mają u Rosjan jednoznacznie pozytywny charakter.

Mniej więcej jedna trzecia uczestników badania wymieniła „Solidarność” i wszystko, co z nią związane jako pierwsze spontaniczne skojarzenie z Polską. Lech Wałęsa pozostaje najbardziej rozpoznawalnym w Rosji polskim politykiem – ponad 60% respondentów zna nazwisko lidera „Solidarności” i potrafi o nim coś powiedzieć, dla kolejnych 19% procent jego nazwisko jest znajome, choć nie znają szczegółów biografii. Dla porównania, o obecnym prezydencie Polski Andrzeju Dudzie kilka słów potrafi powie-

Jakie wiadomości z Polski ostatnio docierały do Pana/i?



dzień 41,4% badanych, kolejnych 35,8% zna nazwisko aktualnego prezydenta. W przypadku Lecha Kaczyńskiego te cyfry to odpowiednio 44,8% i 41,4%. Nazwiska innych byłych prezydentów Polski są respondentom praktycznie nieznane.

Uważam, że najwspanialszą rzeczą w Polsce była „Solidarność”. Polacy dążyli do wyjścia ze strefy wpływów Związku Radzieckiego drogą rewolucyjną, a nie tak, że jak Związek Radziecki powiedział „idźcie sobie”, to oni poszli. Uważam, że tę drogę wszyscy powinni brać pod uwagę, dostosowując ją oczywiście do swoich potrzeb. (deputowana, 52 lata, Petersburg, „Otwarta Rosja”)

Należy zaznaczyć, że w świadomości respondentów historia polskiej „Solidarność” wiąże się z udanymi reformami kraju, które po niej nastąpiły, przede wszystkim w dziedzinie gospodarki.

Moje skojarzenia to Lech Wałęsa, „Solidarność” i „polski cud ekonomiczny” lat 90-tych. Dobrze pamiętam te rzeczy. (aktywista Sztabu Nawalnego, 53 lata, Władywostok)

Z jednej strony „Solidarność” to stara marka, jej stałą obecność w rosyjskim dyskursie można było zaobserwować już w latach 80-tych. Z drugiej strony, ta marka niedawno została zaktualizowana: rosyjskie społeczeństwo obywatelskie od początku lat 2010-ych aktywnie dyskutuje kwestie możliwości organizacji „okrągłego stołu”, granic współpracy z władzami i partiami-satelitami podczas wyborów, a także kwestię lustracji. Uwaga, która kierowana jest na wydarzenia lat 80-tych w Polsce oznacza zainteresowanie aktywnych społecznie i politycznie Rosjan zarówno doświadczeniem udanego szerokiego ruchu społecznego, jak i pokojowej zmiany władzy.

Przy czym grono respondentów badania wyraźnie różni się pod tym względem od ogólnorosyjskiej

średniej. Dla całości rosyjskiego społeczeństwa marka „Solidarność” nie ma takiego dużego znaczenia i zajmuje margines skojarzeń z Polską³. Wśród aktywnych przedstawicieli rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego marka „Solidarność” nie tylko znajduje odzew, ale również wywołuje bezpośrednie skojarzenia z sukcesem polskiej transformacji ekonomicznej (zobacz rozdział GOSPODARKA I REFORMY).

Zwrot konserwatywny lub protesty jako marka negatywna

Na drugim miejscu spośród spontanicznych skojarzeń ze słowem „Polska” pojawiają się religijność i konserwatyzm. Te dwie cechy zdaniem Rosjan są charakterystyczne dla Polaków.

Rosjanie zwracają uwagę na przywiązanie Polaków do katolicyzmu, wymieniają papieża Jana Pawła II, wskazują na kościoły jako symbol kraju. Takie skojarzenia pojawiają u ponad jednej czwartej respondentów. Towarzyszy im przeważnie neutralna ocena.

Jednak ta sama religijność, jeśli wymieniana jest łącznie z konserwatyżmem i/lub nacjonalizmem, przybiera w odbiorze respondentów negatywne cechy. Uczestnicy badania, którzy zadeklarowali, że śledzą wiadomości zagraniczne uważają, że w ostatnich latach w polskiej polityce następuje zwrot narodo-konserwatywny, który ich zdaniem oddala War-

3 Polska-Rosja. Diagnoza społeczna 2013: Polacy na temat Rosji, Rosjan oraz stosunków polsko-rosyjskich. Rosjanie na temat Polski, Polaków i stosunków rosyjsko-polskich http://cprdip.pl/assets/media/Wydawnictwa/Raporty/Polska_Rosja._Diagnoza_spoleczna_2013.pdf. W kolejnych badaniach, przeprowadzanych przez Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia pytanie o rozpoznawalność poszczególnych polskich marek się nie pojawiało.

szawę od Unii Europejskiej. Na powyższe tendencje zwracają uwagę także ci Rosjanie, którzy oceniają swoją znajomość procesów zachodzących w Polsce jako powierzchowną lub deklarują, że Polska ich nie interesuje.

W Polsce [w wyborach prezydenckich] zwyciężył przedstawiciel partii konserwatywnej, rządzącej partii. Demokraci przegrali, liberałowie. To konserwatysta w różnych dziedzinach życia społecznego, polskiego, przybrał taki wektor w kierunku „wstecz”. Wywołując w ten sposób pewien niepokój i obawy europejskich liderów z bardziej zachodnich państw Europy. (deputowany lokalnego samorządu, 40 lat, Moskwa)

Trwa atak tych takich pseudo-patriotycznych wartości, gigantyczna rola kościoła katolickiego [...] Polska zawróciła, trwa tam teraz jakby rozwój społeczny wstecz. Wszystko odbywa się w sposób bardzo niezorganizowany, w zasadzie podobnie do tego, jak to wszystko odbywa się w Rosji, w tym jest podobieństwo z Rosją. (analityk polityczny, 39 lat, Moskwa-Praga)

W tym kontekście respondenci najczęściej wymieniają „czarne protesty” – manifestacje polskich kobiet, które zaczęły się w 2016 roku w związku z próbami procedowania w Sejmie projektu ustawy o ograniczeniu możliwości przerywania ciąży. Protesty przeciwko zakazowi aborcji to jedna z najczęstszych odpowiedzi na pytanie: „Jakie wiadomości o Polsce słyszeli Państwo w ostatnim czasie?”. Przy czym zarówno respondentki, jak i respondenci wyrażają sympatię wobec uczestników protestów i krytycznie oceniają postawę partii Prawo i Sprawiedliwość wobec decyzji Trybunału Konstytucyjnego. W Rosji, gdzie przerywanie ciąży jest możliwe w ramach publicznego pakietu ubezpieczenia zdrowotnego, pomysł zakazu aborcji w przypadku genetycznych wad płodu lub zagrożenia dla zdrowia matki jest jednoznacznie odrzucany.

Jest pewien szacunek dla Polski w związku z „Solidarnością” i nagle pojawiają się przykłady takiego myślenia totalitarnego, narzucanego z góry społeczeństwu. To zadziwiające. Człowiek nawet nie myśli, że coś takiego może się zdarzyć w krajach, które wyzwoliły się z jakichś ideologii, a tu nagle coś takiego się przejawia. I człowiek się zastanawia, jak to możliwe. Ludzie, tracicie taki moment. Wolność przecieka wam przez palce. (deputowana, 52 lata, Petersburg, “Otwarta Rosja”)

Rosyjscy eksperci, którzy są zorientowani w zagranicznej tematyce charakteryzują współczesne polskie społeczeństwo jako podzielone, dodając, że przyczyną

tego podziału są nierówności powstałe w wyniku liberalno-rynkowych reform końca lat 80-tych i początku lat 90-tych. Podkreślają także podobieństwo retoryki rządów Polski i Węgry w kwestii krytyki współczesnej liberalnej demokracji:

Kiedy Kaczyński szedł do władzy w 2015 roku, miał hasło: „Zrobimy Budapeszt w Warszawie – chcemy jak w Budapeszcie”, czyli Węgry były dla niego swego rodzaju sztandarem. I hasło Orbana – „nieliberalna demokracja”. Nigdy nie słyszałam, żeby PiS używało go oficjalnie, ale dobrze pamiętam słowa poprzedniego ministra spraw zagranicznych, który mówił: „Europa wegetarian i cyklistów jest nam niepotrzebna”. To podobne poszukiwanie tożsamości jak na Węgrzech, jak Marine Le Pen we Francji, jak AfD w Niemczech, jak Trump w USA. Wszędzie z pewnymi modyfikacjami, ale w zasadzie jedno i to samo – powrót do tożsamości przeciwko globalizacji. (socjolożka, 67 lat, Moskwa)

Pojawia się słowo „tranzyt”, ale to już taki tranzyt od demokracji do autorytaryzmu. Dobrze, że oni są trochę dalej od tego niż Węgry, ale to słowo w gruncie rzeczy tu pasuje. (historyk, wykładowca, 32 lata, Moskwa)

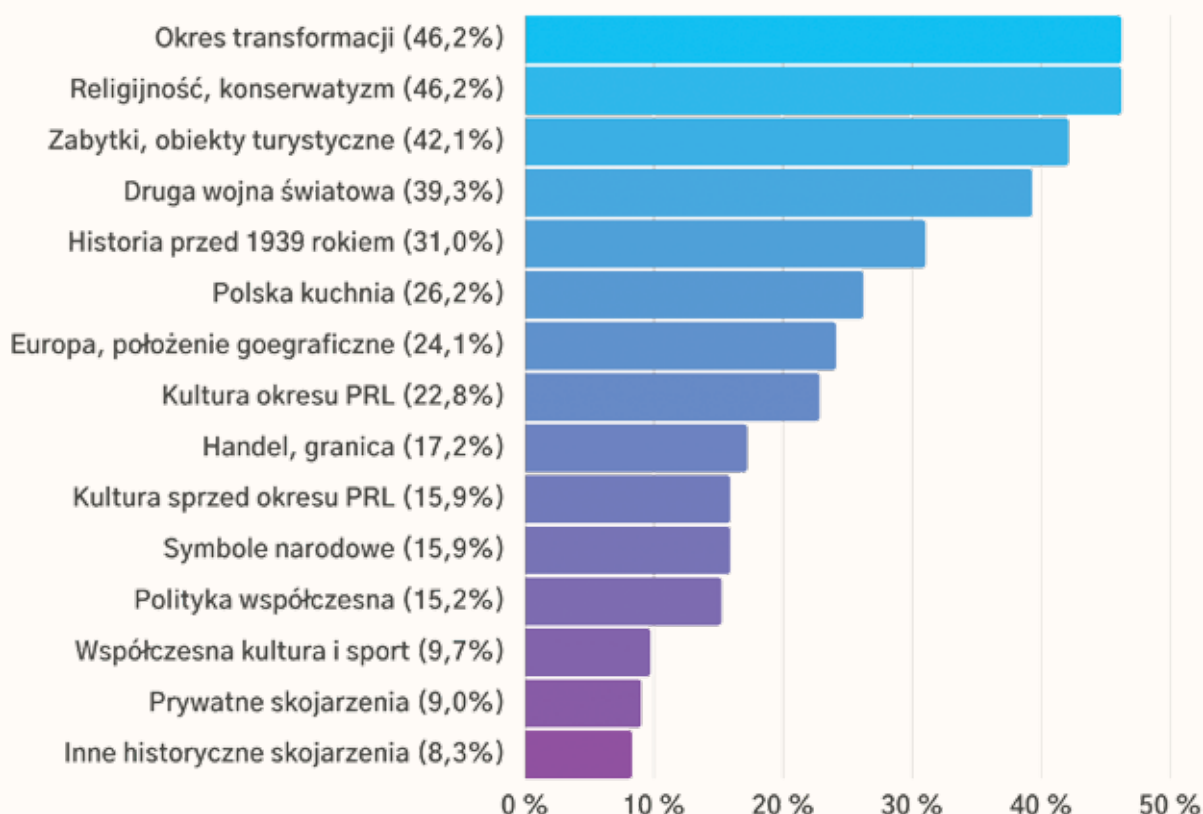
Mimo, że respondenci uważają, że motywacja polskiego rządu jest bardziej ideologiczna, a przez to bardziej szczerza niż w przypadku Orbana, o którym sądzą, że jest manipulatorem i cynikiem, to osłabienie Unii Europejskiej spowodowane sporem z Polską i Węgrami wywołuje obawy u pro-demokratycznych przedstawicieli rosyjskiego społeczeństwa.

Nie tylko druga wojna światowa. Polska historia w oczach Rosjan

W ciągu ostatnich lat kwestie historyczne zdominowały polsko-rosyjskie relacje międzypaństwowe. Duża część publikacji rosyjskich mediów, które dotyczą Polski poświęcona jest właśnie wydarzeniom historycznym⁴. Dlatego nie może dziwić, że tematy historyczne dość często pojawiają się w ciągu skojarzeń z Polską. Inna sprawa, że katalog tych tematów wcale nie ogranicza się do wydarzeń drugiej wojny światowej.

4 Александр Гуркин, Константин Скворцов, Образ Польши в современных российских средствах массовой информации и его отражение в обыденном сознании российского студенчества http://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.desklight-b3c134b9-bdda-4e64-a8bc-9517e754c47a/c/Gurkin_Skvortsov_De_Securiatete_NUMER_9-1_2019.pdf

Słyszac słowo „Polska”, jakie skojarzenia ma Pan/i?



Rzeczpospolita w rosyjskim polu znaczeniowym oznacza średniowieczne i wczesnonowoczesne państwo polskie⁵. Ponieważ ustanowione w zamian za rocznicę Rewolucji Październikowej święto 4 listopada, czyli Dzień Jedności Narodowej wypada w rocznicę wyzwolenia Kremla spod panowania Polaków i Litwinów w 1612 roku, wydarzenia okresu Smuty zostały zaktualizowane w świadomości Rosjan.

Zabory Polski i następująca po nich walka o odzyskanie niepodległości również pojawiają się wśród znaczących spontanicznych skojarzeń z krajem. Jednocześnie żaden z uczestników badania nie wymienił walk Polaków z komunistyczną Rosją podczas wojny domowej, bitwy o Warszawę i walki o utrzymanie niezależności od wpływów ZSRR po 1945 roku. Możemy przypuszczać, że te wydarzenia są nieobecne zarówno w masowej świadomości Rosjan, jak i w świadomości aktywistów obywatelskich z dwóch przyczyn. Po pierwsze, nie były one dotychczas przedmiotem sporów i wojen informacyjnych między Moskwą i Warszawą. Po drugie, nie wywołują tak żywej reakcji jak walka „Solidarności”. Dzieje się tak chociażby dlatego, że współczesnym Rosjanom trudniej utożsamiać się z towarzyszami Piłsudskiego niż z otoczeniem Wałęsy.

5 Z tym twierdzeniem zgadza się 36% badanych w: *Obraz Polski w Rosji przez pryzmat sporów historycznych*. Raport z badania opinii publicznej 2020 http://cprdip.pl/wydawnictwo,raporty,668,obraz_polski_w_rosji.html

Należy zaznaczyć, że w rosyjskim polu informacyjnym obecne wydarzenia w Białorusi często porównywane są do Praskiej Wiosny 1968 roku, ale nigdy do Poznańskiego Czerwca 1956 roku.

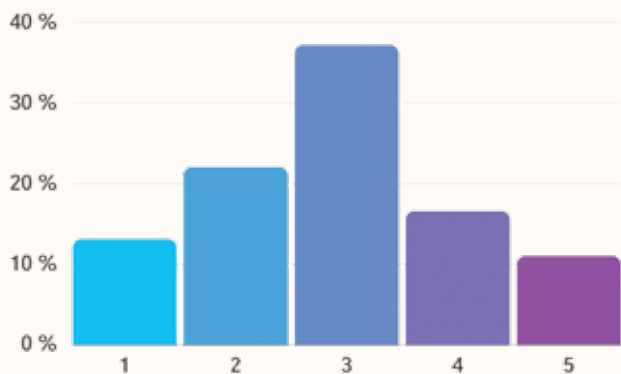
Jest jednak temat, w przypadku którego rosyjska propaganda skierowana na Polskę odniosła sukces. To tematyka dotycząca drugiej wojny światowej. Katyń oraz pakt Ribbentrop-Mołotow nie znikają z ekranów propagandowych programów w rosyjskiej telewizji, również w mediach liberalnych podnoszone są te kwestie, ale z większą dozą obiektywizmu. W związku z tym w badaniu uzyskaliśmy znaczący udział skojarzeń z tymi wydarzeniami.

Nasi respondenci zwracali uwagę, że efektem propagandy wewnątrz Rosji – jeśli nie koniecznie w ich przypadku, to w przypadku ludzi z ich otoczenia – stało się postrzeganie Polski jako jednego z państw-inicjatorów drugiej wojny światowej, niemalże jako sojusznika nazistowskich Niemiec.

Stosunek naszego starszego pokolenia do narodu polskiego jest niejednoznaczny, bo w ich głowach pozostały załączki myśli, że wielu Polaków w czasie wojny walczyło po stronie obozu faszystowskiego. Czyli odbierają Polaków jak najeźdźców [...] Jeśli ktoś nie jest biegły w tych podstawowych faktach historycznych, to postrzeżga Polaków niejednoznacznie. (deputowana do rady miejskiej, 45 lat, Czelabińsk)

No oni tam zmieniali strony, jakoś tak. Kiedy nam potrzebna była pomoc, w czasie wojny, oni byli akurat po stronie Niemców, jeśli dobrze rozumiem. Wybierali zawsze bardziej korzystne warianty sojuszy, i tam się przyłączyli. (ekoaktywistka, 29 lat, Tatarstan)

**Polski pogląd na wydarzenia drugiej wojny światowej znacznie różni się od ocen przyjmowanych w innych krajach
(1 - zdecydowanie się nie zgadzam
5 - zdecydowanie się zgadzam)**



Warto odnotować, że dla respondentów głównym skojarzeniem, związanym z Polską w latach 1939-1945 nie jest ani rola, jaką ZSRR odegrał na początku wojny, ani rozstrzelanie polskich wojskowych przez NKWD, ani działania wojenne, a Holokaust. „Obóz koncentracyjny”, „Auschwitz”, „Janusz Korczak” – te słowa kluczowe były wymieniane przez uczestników badania ankietowego częściej niż „Katyń”⁶.

Warto także wspomnieć, że w puli spontanicznych odpowiedzi w ankiecie związanych z wojną, ani razu nie wymieniono rzezi wołyńskiej. Widocznie wśród progresywnej części rosyjskiego społeczeństwa możliwa negatywna ocena ukraińskiego nacjonalizmu wywołuje dysonans poznawczy w kontekście obecnych stosunków rosyjsko-ukraińskich. Co więcej, rosyjscy liberałowie interpretują konflikty między Polakami i Ukraińcami w czasie i po zakończeniu drugiej wojny światowej jako insynuacje propagandy. Jeden z uczestników badania przejęzyczył się w charakterystyczny sposób, mówiąc o „sowieckiej propagandzie”:

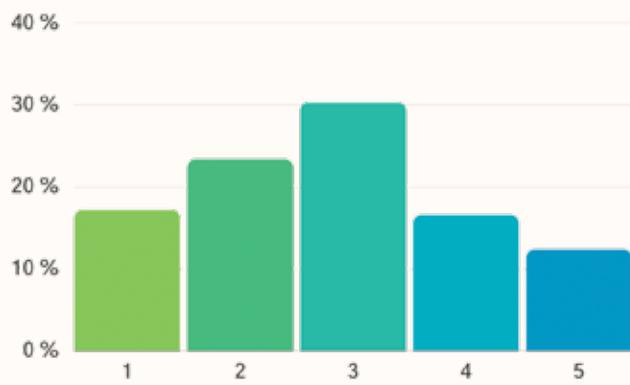
⁶ Według badania „Obraz Polski w Rosji przez pryzmat sporów historycznych” przeprowadzonego na zamówienie Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia w 2020 roku o zbrodni katyńskiej dobrze poinformowanych jest 12% Rosjan, a 42% Rosjan potrafi coś powiedzieć na ten temat. Jednocześnie 16% uważa, że temat Katynia razem z innymi kwestiami historycznymi jest przyczyną złego stanu stosunków między Polską i Rosją
http://cprdip.pl/assets/media/Wydawnictwa/Raporty/raport_Obraz_Polski_w_Rosji.pdf.

Oczywiście, że mieli i mają jakieś przygraniczne [nawet nie można powiedzieć, że spory] z Ukraińcami o stare urazy. Inaczej być nie może, między starymi sąsiadami musiał być jakiś konflikt. Oczywiście, propaganda sowiecka będzie starała się rozdmuchać te konflikty, że niby Ukraińcy zabijali Polaków i odwrotnie, te wydarzenia jeszcze z drugiej wojny światowej, Bandera i tak dalej. (aktywista Sztabu Nawalnego, 53 lata, Władywostok)

Jednocześnie 29% respondentów, którzy wypełnili ankietę zgadzają się lub raczej się zgadzają z twierdzeniem, że Polska stara się interpretować wydarzenia drugiej wojny światowej na własną korzyść. Z tym, że pogląd Polski na wydarzenia tego okresu znacznie różni się od ocen przyjętych przez inne kraje raczej zgadza się trochę mniejszy odsetek respondentów – 27,6%. Jednak biorąc pod uwagę specyfikę próby badawczej są to dość znaczące wskaźniki.

Należy jednak zaznaczyć, że okres istnienia państw „demokracji ludowej” i Układu Warszawskiego, który nastąpił po drugiej wojnie światowej, postrzegany jest przez aktywnych Rosjan nie przez pryzmat polityki, a w kontekście polskiej kultury (zobacz rozdział WAJDA I WIEDŹMIN. CO ROSJANIE WIEDZĄ O POLSKIEJ KULTURZE?). Żaden z respondentów spontanicznie nie wymienił Wojciecha Jaruzelskiego, tylko jeden wspominał o Układzie Warszawskim, a jeszcze jeden o robotniczym powstaniu w Poznaniu w 1956 roku. Na tej podstawie można wysnuć wniosek, że istnieje „biała plama” w świadomości rosyjskiego społeczeństwa, dotycząca sowieckiej okupacji Polski powojennej.

**Polska stara się interpretować wydarzenia drugiej wojny światowej na własną korzyść
(1 - zdecydowanie się nie zgadzam
5 - zdecydowanie się zgadzam)**





POLSKA – NIE PRZYJACIEL, ALE „NAJBLIŻSZA EUROPA”

Zdjęcie:
„Poland and the European Union” by alex.ch is licensed with
CC BY-NC 2.0. To view a copy of this license, visit
<https://creativecommons.org/licenses/by-nc/2.0>

Według wyników badania Centrum Lewady na ogólnorosyjskiej próbie badawczej Polska zajmuje jedną z pierwszych pozycji – obok USA, Ukrainy i krajów bałtyckich – wśród najbardziej wrogich wobec Rosji państw. Jako wroga Polskę określiło 26% badanych, a tylko 2% uznało Polskę za przyjaciela Rosji⁷.

W niniejszym badaniu ankieta Centrum Lewady została powtórzona na naszej próbie badawczej, czyli wśród aktywnych przedstawicieli rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego. Wyniki, jakie uzyskaliśmy, prezentują się następująco: jako wroga Polskę określiło 33% respondentów, którzy wypełnili ankietę. Jako państwo przyjazne – 5%. Jednocześnie 62% badanych nie wymieniło Polski ani wśród pięciu najbardziej wrogich, ani wśród pięciu najbardziej przyjaznych Rosji państw.

⁷ Informacja prasowa “Друзья” и “враги” России <https://www.levada.ru/2020/09/16/23555/>. Pytanie w ankiecie Centrum Lewady zostało postawione w taki sposób, że respondent jest proszony nie tyle o wyrażenie swoich osobistych sympatii i antypatii co o ocenę relacji konkretnego państwa z oficjalnymi przedstawicielami państwa rosyjskiego.

Równocześnie w komentarzach respondenci zaznaczali, że chodzi nie tyle o ich osobisty stosunek do innych państw, a o ocenę wektora polityki zagranicznej władz Federacji Rosyjskiej. Nasi respondenci jednomyślnie podkreślali, że inny stosunek do Polski mają osoby, które oglądają rosyjską telewizję państwową, czyli „Rosja telewizora”, a inny ci, którzy korzystają z niezależnych źródeł informacji, czyli „Rosja internetu”:

Jeśli mówić o społeczeństwie jako całości, to wpływ na to ma propaganda telewizyjna, która kręci się wokół historii Katynia i zaprzeczaniu faktom tej tragedii. Wokół tego, co niedawno powiedział Putin, że to Polacy rozpętali drugą wojnę światową. A jak oni ją rozpętali? A tak, że po układzie z Monachium zabrali część czeskiej ziemi i sami sobie są winni. To dość rozpowszechniony punkt widzenia. (socjolożka, 67 lat, Moskwa)

Negatywny, skrajnie negatywny bym powiedział. Tak się złożyło historycznie, no i teraz, w obecnej agendzie. Jeśli jako Rosję rozumiemy większość rosyjskiej populacji, to sądzę, że Polska, obok niektórych krajów bał-

tyckich może nawet wyprzedzać Ukrainę, jeśli chodzi o negatywne oceny, a Stany Zjednoczone na pewno wyprzedza. (polityk, 40 lat, Moskwa-Kijów-Cypr)

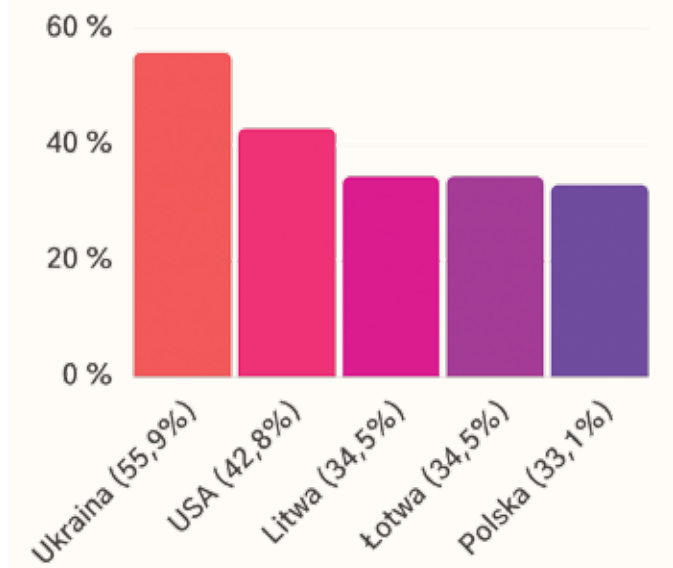
Jednocześnie, zgodnie ze słowami respondentów, w kręgach prodemokratycznych Rosjan, wśród przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego stosunek do Polski jest inny, kraj wywołuje więcej sympatii, a oficjalna propaganda jest odrzucana:

To bardziej zależy od otoczenia, w którym obraca się człowiek. Jeśli człowiek funkcjonuje w środowisku umownych „zaputinców” [osób, popierających politykę obecnego prezydenta Rosji W. Putina – przyp. tłum], jak na przykład jeden z moich krewnych, to tam zazwyczaj mówią o Polsce, że „spiskuje przeciwko Rosji”. A jeśli człowiek obraca się w kręgach opozycyjnych, to odwrotnie, jest więcej sympatii. (aktywista Sztabu Nawalnego, 53 lata, Władywostok)

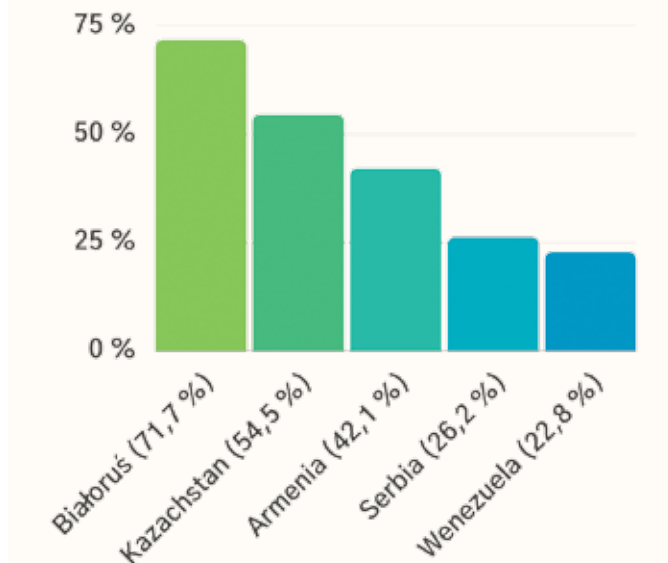
Federalne kanały telewizji kształtują negatywny stosunek, przede wszystkim jako do kraju, który kiedyś był częścią Rosji, ale zawsze próbował się oddzielić. A dokładniej nie do kraju, a do narodu, który konsekwentnie starał się narzucić antyrosyjską retorykę naszym sąsiadom, Ukrainie i Białorusi. Ja mam inny stosunek do Polski. Osobiście uważam, że tak czy siak Polska jest bliższa Europie niż my i w tym jest od nas lepsza. (deputowany miejski, 40 lat, Moskwa)

Liberalna część społeczeństwa patrzy na Polskę jak na Ukrainę czy na Białoruś, czyli z nadzieją, że im się udało i to jest super. Z pasją obserwują, jak u nich się udaje – dawaj, Polsko, naprzód! Brawo! Albo odczuwają gorycz, jak w przypadku z zakazem aborcji oraz innymi błędami demokracji. Ludzie się tym przejmują, to ich smuci. (deputowana, Petersburg, 52 lata, „Otwarta Rosja”)

Pięć państw najbardziej wrogich wobec Rosji



Pięć państw najbardziej przyjaźnie nastawionych wobec Rosji



Złe relacje z Rosją: kto ma rację, kto jest winien?

Ogółem, respondenci nie mają wątpliwości, że obecne stosunki polsko-rosyjskie są złe. Bardzo rzadko jako przyczynę tego stanu rzeczy wymieniają unijne sankcje lub konkretne nieprzyjemne działania polskiego rządu:

Oczywiście, że Polska stara się teraz zostać jednym z państw-liderów w Europie. Żeby to zrozumieć nie trzeba oglądać żadnych federalnych kanałów. I pierwsze, co Polska robi w tym celu, to osłabienie relacji z Rosją na różne sposoby. My w Kaliningradzie widzimy to na następującym przykładzie. Mieliśmy taki instrument jak MRG – mały ruch graniczny. I z polskiej inicjatywy, pod jakimś zmyślnym pretekstem MRG zostało zlikwidowane. Bez państwowej telewizji było jasne, że to sygnał i dla swoich, i dla wszystkich dookoła, że zaczynamy zaostrzać stosunki z tą straszną Rosją. (kulturolog, 56 lat, Kaliningrad⁸)

Główną rolę w negatywnym obrazie relacji dwustronnych odgrywa historia i polityka historyczna obu państw, a dokładniej jej postrzeżenie.

I mimo, że aktywni obywatelsko Rosjanie nie podzielają poglądów Władimira Żyrinowskiego, że Polacy śnią o odbudowie I Rzeczypospolitej, to idea, że Pol-

⁸ Mieszkańcy obwodu kaliningradzkiego stanowią 6% respondentów w ilościowej części badania. Oprócz skojarzeń związanych z przekraczaniem granicy i Gdańskiem jako celem wycieczek turystycznych, nie udało się stwierdzić różnic w odbiorze Polski w odpowiedziach mieszkańców obwodu kaliningradzkiego i mieszkańców innych regionów Rosji.

ska narzuca swoją wersję wydarzeń okresu drugiej wojny światowej, w ocenie respondentów, zdążyła zapuścić korzenie:

Teraz zrobiło się gorzej dlatego, że Polska postrzegana jest jako kraj, który zbyt często poddaje pod wątpliwość wkład, czy raczej zachowanie Związku Radzieckiego w przededniu drugiej wojny światowej. Zbyt często występuje jako inicjator różnych rezolucji potępiających Rosję. Chociażby w kwestii roku 1939, bo ten temat bardzo się nasilił w ciągu ostatnich 6 lat. Dlatego pojawiły się takie podejrzenia o odrodzenie polskiego imperializmu [...] W Polsce był taki pomysł w latach 20-tych, potem ten pomysł wracał kilka razy – stworzyć bufor między odrodzoną Polską i Związkiem Radzieckim. Jest Rzeczpospolita i jakieś formalnie niezależne Litwa, Białoruś, Ukraina. Teraz Polacy [według niektórych osób w Rosji] znowu dostrzegli szansę, by nimi zawładnąć. Jednocześnie są dość trzeźwi [rosyjscy] historycy, którzy mówią „dość”, że nikt nie próbuje odtwarzać tamtego doświadczenia. (historyk, wykładowca, 32 lata, Moskwa)

Zarzucając Warszawie historyczne roszczenia, respondenci nie wiedzą jednak wiele o polskiej polityce na rzecz porozumienia i dialogu, którą Polska prowadzi wobec innych państw:

Słyszałam o sprawie żydowskiej, jak była rozwiązywana w relacjach z Izraelem, z jakim trudem się to odbywało. Ale uważam, że jest postęp. To wspaniały przykład dla Turcji w kwestii przepracowania genocydu Ormian. Rozumiem, że Polsce to nie do końca się udało, ale jeśli ludzie o tym mówią i idą w tym kierunku, to uważam, że to jest warte uwagi. (deputowana, 52 lata, Petersburg, „Otwarta Rosja”)

Znam tylko przykład Katynia. Samolot z prezydentem Polski, który się rozbił, leciał na otwarcie memoriału w Katyniu. To przykład tego, że Polska chce współpracować nawet z tymi państwami, które przez długie lata ukrywały prawdę o śmierci jej obywateli, zakłamywali ją. Przecież archiwa katyńskie do dzisiaj nie zostały w pełni otwarte. (aktywistka feministyczna, 30 lat, Niżny Nowogród)

Według tych ekspertów, którzy zajmują się edukacją i polityką pamięci, proces polsko-rosyjskiego pojednania, nawet jeśli kiedyś rzeczywiście został zapoczątkowany, to wyraźnie zawiódł:

Idea pojednania została zrealizowana w polsko-niemieckim podręczniku do historii. Te wspólne praktyki pomagały we właściwym przewyciężaniu powojennych resentymentów. Wielu młodych ludzi wyjeżdżało do Niemiec na studia, uczyli się języka [...] Do rosyjskiego systemu edukacji nie da się tego nijak zastoso-

wać. Podobny podręcznik ukazał się w bardzo ograniczonym nakładzie i do szkoły oczywiście nie trafił. U nas to było postrzegane jako sposób na to, by zdobyć jakieś publikacje, dostać pieniądze, pojechać na konferencje. Bez założenia, że to w ogóle mogłoby trafić do grupy docelowej, czyli do dzieci [...] Oni się pojednują regularnie, w każdym razie do 2014 roku wypowiedziano niewiarygodną liczbę słusznych słów z ich strony, i ze strony rosyjskiej. A potem koniec. (historyk, wykładowca, 32 lata, Moskwa)

Wiem, co prawda, że takie wydarzenia są organizowane, wiem, że ludzie podczas nich dyskutują i starają się dojść do jakichś wspólnych punktów. I na pewno jest bardzo dużo wspólnych projektów polsko-rosyjskich dotyczących pamięci. Ale nie ma takiego mechanizmu, za sprawą którego rozumiałabym, w jaki sposób mogę to zastosować w swojej pracy. (obrończyni praw człowieka, 41 lat, Petersburg)

Polska w zjednoczonej Europie

Z pewnością możemy stwierdzić, że Polska jest postrzegana przez rosyjskie społeczeństwo obywatelskie jako część wielkiej Europy. Uczestnicy badania nie odczuwają w stosunku do Polski resentymentu i nie postrzegają jej jako części „swojego świata”, a tym bardziej swojego imperium.

Twierdzenie, że „tak albo inaczej, ale w rosyjskiej świadomości na długo pozostanie stereotyp Polski jako peryferii Imperium Rosyjskiego”⁹ można jednoznacznie uznać za przestarzały przynajmniej w grupie badanych.

W spontanicznych skojarzeniach w ankiecie znacznie częściej podkreślano europejską tożsamość Polski niż podobieństwa z Rosją i innymi krajami słowiańskimi. Respondenci zauważyli europejską komfort i standard życia w Polsce. Polska dla Rosjan – to bliższa Europa, ale nie taka, jak Zachodnia. „Najbliższa nam Europa”.

Polska dla mnie to coś takiego na drodze do Europy Zachodniej. Proszę wybaczyć, nie chcę Polski obrażać. Z jakiegoś powodu to są zawsze przesiadki, tranzyt. (obrończyni praw człowieka, 41 lat, Petersburg)

Rola Polski w Unii Europejskiej oceniana jest przez Rosjan jako niezbyt znacząca, kraj jest postrzegany jako odbiorca pomocy od UE. W opinii naszych re-

⁹ Игорь Белов, Дурачье же вы, панове!.. Стереотипы о поляках в русской литературе <https://culture.pl/ru/article/durache-zhe-vy-panove-stereotipy-o-polyakakh-v-russkoy-literature>

spondentów Polska jest dość mocno uzależniona od UE, zwłaszcza od Niemiec. Eksperti od stosunków międzynarodowych, obecni w gronie respondentów, wspominali także o orientacji Polski na USA w kwestiach militarnych.

Uczestnicy badania zauważają także napięcie w stosunkach UE i Polski.

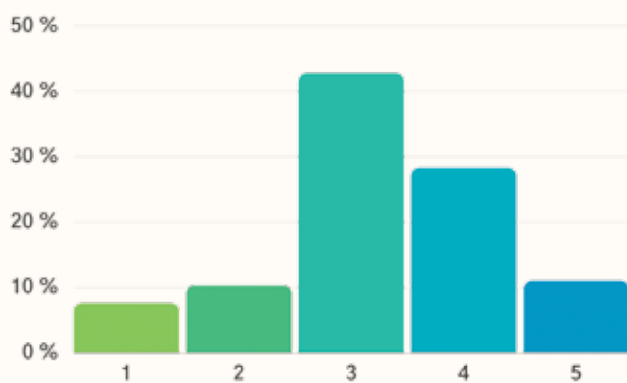
Od 2015 roku, kiedy pierwszy raz wybrali Dudę, a potem były wybory parlamentarne, kraj mocno skręcił w prawo. Byłem po tym w Polsce pięć razy mniej więcej. I tak, mówili, że u władzy są teraz „eurosceptycy”, którzy dość często podnoszą temat suwerenności. Postrzegają Unię Europejską jako zbyt mocne ograniczenie dla tej suwerenności. (analityk polityczny, 39 lat, Moskwa-Praga)

Zdania na temat tego, na jakie kraje Polska ma wpływ, były wśród respondentów podzielone. Część z nich twierdzi, że jeśli Polska ma w ogóle wpływ, to na najbliższe kraje Unii Europejskiej, przede wszystkim na kraje bałtyckie. Istnieje opinia, że Polska dąży do uzyskania pozycji lidera w Europie Środkowej i Wschodniej. Jednak okazało się, że projekt Trójmorza jest praktycznie nieznanym respondentom.

Nie za bardzo wierzę w tę geopolitykę, jeśli mam być szczerą. Myślę, że ma ambicje, jak każdy normalny kraj, żeby żyć szczęśliwie, bogato i w pokoju z wszystkimi innymi, którzy go otaczają. Wydaje mi się, że to normalna geopolityczna postawa, taką powinien mieć każdy kraj. (aktywistka Sztabu Nawalnego, 32 lata, Jarosław)

Respondenci zgadzają się z tezą o użyciu przez Polskę miękkiej siły w celu realizacji swoich interesów na wschodzie Europy.

Polska aktywnie wykorzystuje instrumenty dyplomacji kulturalnej dla osiągnięcia celów politycznych (1 - zdecydowanie się nie zgadzam 5 - zdecydowanie się zgadzam)



Białoruś i Ukraina jako kierunki polskiej polityki zagranicznej

Spośród ostatnich wiadomości dotyczących Polski, oprócz protestów przeciwko zakazowi aborcji Rosjanie zauważają także wsparcie dla Białorusinów w walce przeciwko reżimowi Łukaszenki. O ile działania rządu Polski w kwestii zakazu aborcji są przez Rosjan oceniane negatywnie, to polityka w stosunku do Białorusi – bardzo pozytywnie. Opisują ją nawet w patetycznym stylu typowym dla sowieckich gazet: „pomoc dla narodu białoruskiego”, „wsparcie w walce przeciwko dyktaturze”.

Tak, dyskutujemy o tym, o wsparciu Polaków dla białoruskich protestów, o kanale NEXTA¹⁰, te kwestie są podnoszone. (aktywistka Sztabu Nawalnego, 32 lata, Jarosław)

Jedyną rzeczą związaną z Polską w ostatnim czasie, to oglądałam vlogera Dudzia, który pojechał tam do tej NEXTA, to jest kanał w Telegramie. Okazuje się, że tam mają siedzibę i że wizytę tam składał im ktoś z najwyższych władz Polski. (ekoaktywistka, 29 lat, Tatarstan)

Polska kojarzy mi się w kontekście Białorusi. Śledzę wszystko, co dotyczy Białorusi i Polski, razem wzięte. Jak Polska przyjmuje białoruskich opozycjonistów, jak pomaga, jak Cichanouska spotyka się z władzami [Polski]. Rozumiem, że Polska bierze aktywny udział, większy niż inne kraje świata razem wzięte. (deputowana, 52 lata, Petersburg, „Otwarta Rosja”)

Mimo, że respondenci nie wymieniają programu „Partnerstwa Wschodniego”, to dość rozpowszechnione jest wśród nich wyobrażenie o Polsce jako aktywnym graczu w sąsiednich krajach Europy Wschodniej. Jako główną przyczynę takiej sytuacji wskazują na więzy historyczne:

Oni bardzo wyraźnie mówią i robią wszystko, co mogą po to, by stać się głównym mostem między Europą Zachodnią i Wschodem. Polacy często podkreślają, że są Europą Środkową. Oni już doszli na Zachód i przekazują swoje doświadczenia na Wschód. Jest Wschód, który jest gotowy, żeby słuchać, czyli Ukraina. Jest Wschód, który uważają za ścisłą strefę swoich interesów, czyli Białoruś. A jest Wschód, który nie chce ich słuchać, który w ogóle jest jakby agresywny i lepiej z nim nie mieć do czynienia, czyli Rosja. (analityk polityczny, 39 lat, Moskwa-Praga)

¹⁰ Video popularnego rosyjskiego vlogera Jurija Dudzia „NEXTA - главное медиа белорусского протеста”, opublikowane w połowie września 2020 pod koniec roku obejrzało 8,2 mln osób <https://www.youtube.com/watch?v=jrOxsjdeccw>

Oczywiście, Polska ma interesy w Białorusi, w Ukrainie. Polska, oczywiście, ma wpływ na białoruski kryzys. To nie ulega wątpliwości. To wynika z uwarunkowań historycznych. (kulturolog, 56 lat, Kaliningrad)

O tym, że polskie NGO-sy i think tanki po 2014 roku konsultują ukraińskie reformy w Rosji niewiele wiadomo. Ci, którzy mają pewną wiedzę o udziale Polaków w przeprowadzeniu ukraińskich reform oceniają efekty tego zaangażowania pesymistycznie. Oto opinia eksperta, który jest dość dobrze zaznajomiony z realiami ukraińskiej polityki:

Myślę, że nie wyszło dobrze. Ale to nie jest problem Polski, tylko Ukrainy. Po-pierwsze, oni nie są wcale aż tacy chętni, żeby się z kimś konsultować. Po drugie, jakość ukraińskiej biurokracji jest przerażająca, czy w ogóle ukraińskich elit. W tym kontekście Rosja jest o trzy długości do przodu i kwestii biurokracji, i w ogóle. (polityk, 40 lat, Moskwa-Kijów-Cypr)

Możemy na tej podstawie stwierdzić, że jeśli doświadczenie pracy polskich ekspertów w Ukrainie miało jakieś pozytywne skutki, to niewiele osób zdaje sobie z tego sprawę.



WAJDA I WIEDŹMIN. CO ROSJANIE WIEDZĄ O POLSKIEJ KULTURZE?

Zdjęcie:
„The Witcher 3: Wild Hunt / Staring at the Fire” by Srefans02
is licensed with CC BY 2.0. To view a copy of this license, visit
<https://creativecommons.org/licenses/by/2.0/>

Rosjanie, zwłaszcza ci ze starszego pokolenia, deklarują, że dobrze znają polską kulturę. Dla wielu z nich Polska XIX wieku kojarzy się przede wszystkim z Chopinem i Mickiewiczem, a kultura polska doby komunizmu w ogóle stanowi jeden z głównych składników marki Polski obok „Solidarności” i kościoła katolickiego.

Okres komunistyczny w historii Polski to przede wszystkim polskie kino, teatr i festiwale. W przypadku tego okresu odnotowano maksymalną przewagę skojarzeń niepolitycznych w porównaniu z politycznymi. PRL dla Rosjan to filmy Andrzeja Wajdy, Romana Polańskiego i Jerzego Hoffmana, książki Stanisława Lema i aforyzmy Stanisława Jerzy Leca, festiwal w Sopocie, polsko-sowiecka piosenkarka Anna German, Barbara Brylaska i inni sławni aktorzy tego okresu.

Dla wielu ludzi sowieckich polska sztuka i polska kinematografia były oknem na świat, mostem prowadzącym do innej, zachodniej rzeczywistości.

Stosunek do Polski ukształtowały dwa czynniki. Pierwszy to polskie kino, polska literatura, polska socjologia. To był taki promień światła, który do nas docierał. (socjolożka, 67 lat, Moskwa)

O współczesnej kulturze polskiej, także o kulturze masowej Rosjanie wspominają rzadziej. Najbardziej rozpoznawalna marka współczesnej polskiej kultury w społeczeństwie rosyjskim to seria powieści

„Wiedźmin” Andrzeja Sapkowskiego, przy czym na popularyzację postaci Geralta wpłynęła wydania przez CD Project Red gra komputerowa i serial, który pojawił się pod koniec 2019 roku na platformie „Netflix”. Polscy autorzy, gdy stają się częścią globalnej przestrzeni medialnej automatycznie są bardziej rozpoznawalni w Rosji.

Tylko 10% badanych nie tylko słyszeł nazwisko, ale mogą też coś powiedzieć o laureatce Nagrody Nobla Oldze Tokarczuk, ale prawie co drugi respondent zna pisarza Janusza Leona Wiśniewskiego. Historie o skomplikowanych relacjach współczesnych kobiet i mężczyzn wyraźnie przypadły do gustu Rosjankom i Rosjanom: wydawnictwo „ACT” oferuje w sprzedaży ponad 20 książek Wiśniewskiego przetłumaczonych na język rosyjski, a pisarz prowadzi prywatną stronę internetową po polsku i po rosyjsku.

Druga współczesna marka, którą respondenci uważają za istotną dla promocji polskiej kultury to piłka nożna, polscy kibice i zawodnik drużyny narodowej Robert Lewandowski. Młodszy respondenci wymieniali w ankiecie także popularny mem internetowy „Polska strong”¹¹.

Współczesna Polska to dla uczestników badania nie tylko książki czy filmy, ale także kultura w szerokim

11 Польша стронг... или история Польшара
https://pikabu.ru/story/polsha_strong_2362570

ujęciu, czyli ciekawe miasta (Warszawa, Kraków, Gdańsk), smaczna kuchnia (żurek, polskie jabłka), zakupy (dobrze zaopatrzone supermarkety) i turystyka. Respondenci z Kaliningradu wyrażali żal z powodu likwidacji małego ruchu granicznego i nadzieję, że zostanie on przywrócony.

Żyjemy tutaj w formacie małej historii, małej prowincjonalnej historii. I w przypadku wydarzeń o dużej skali kulimy się w nadziei, że problemy przelecą obok nas. Ale i tak nam się dostaje. Chociażby taki mały ruch graniczny, który zlikwidowali. Były różne granty, projekty, ale w ostatnich latach zaczęły je ograniczać, zgodnie z retoryką prezydenta Polski i pozostałych [władz]. (kulturolog, 56 lat, Kaliningrad)

Dodajmy, że nikt z badanych nie wymienił polskich muzeów, pamiątek czy jakichkolwiek tradycyjnych polskich rzemiosł. Nieznacząca liczba odpowiedzi wymieniała polską modę i ogólnie polskie towary, ale te odpowiedzi odwołują się raczej do stereotypów okresu komunistycznego. Polska nie kojarzy się ze współczesnymi markami towarowymi, które byłyby szeroko reprezentowane na rosyjskim rynku.

Wysoką rozpoznawalność ma marka wódki „Żubrówka”, dobrze znane są także marki odzieżowe Reserved, Mohito i Top Secret, ale Rosjanie nie łączą ich z Polską¹². Pod tym względem polityka polskich marek, czyli pozycjonowanie siebie jako marek globalnych, ponadnarodowych, dobrze działa na rosyjskim rynku, ale nie promuje Polski. Zresztą, podobną strategię realizują rosyjscy producenci, którzy mają ambicje międzynarodowe.

Informacje o Polsce i uczestnictwo w polskich projektach edukacyjnych

Mimo, że w rosyjskich czy rosyjskojęzycznych mediach publikacje poświęcone Polsce nie są wcale rzadkością, uczestnicy badania rzadko czerpią z nich informacje. Nie wskazali żadnego medium ani portalu internetowego, który służyłby jako dyżurne źródło informacji z Polski. Rosjanie prawie w ogóle nie stykają się z polskimi mediami w języku rosyjskim, takimi jak Polskie Radio, Nową Polskę, rosyjskojęzyczna wersja portalu Culture.pl. Wszystkie one były wymieniane w badaniu bardzo rzadko, znało je ok. 10-15% respondentów. Jedyne wyjątkiem to strona internetowa Wot Tak (rosyjskojęzyczny projekt telewizji Belsat), której rozpoznawalność w próbie badawczej przekracza 50%, chociaż ma to

raczej związek z poszukiwaniem wiadomości z Białorusi, a nie z Polski.

Nawet jeśli respondenci mieli do czynienia z wiadomościami z Polski wyprodukowanymi przez wyżej wymienione media, to regularne korzystanie z tych źródeł informacji nie stało się dla nich nawykiem.

Jednocześnie uczestnicy wywiadów pogłębionych wskazywali, że preferują samodzielne poszukiwanie informacji na interesujący ich temat w internecie lub wolą zapytać dobrze poinformowanych znajomych. Wielu respondentów podkreślało, że w pierwszej kolejności szukają informacji w Wikipedii, a dopiero potem przechodzą do innych źródeł. Ważną rolę odgrywa także bezpośrednia informacja, uzyskana od rosyjskich lub rosyjskojęzycznych znajomych mieszkających w Polsce. W ten sposób przedstawiciele rosyjskiej i rosyjskojęzycznej diaspory w Polsce stają dla Rosjan się ważnymi przekaznikami informacji o Polsce.

Zgodnie z danymi uzyskanymi na podstawie ankiety, duża część respondentów preferuje Facebook, Telegram, YouTube i media internetowe jako źródło informacji. Popularnością cieszą się także tradycyjne media opozycyjne: telewizja Dożdż, stacja radiowa Echo Moskwy, Nastojaszczje Wremia (Current Time TV). Spośród innych źródeł informacji o wydarzeniach zagranicznych, a zwłaszcza polskich respondenci wymieniali Euronews.

Co czwarty uczestnik ankiety przynajmniej raz był w Polsce w ramach projektu edukacyjnego, konferencji lub z innych przyczyn zawodowych. Pozostali respondenci również nie mają nic przeciwko takim formom współpracy. Nie zgadzają się z twierdzeniem, że uczestnictwo w polskich projektach oznacza dla Rosjanina zdradę swojego kraju, ani z tym, że Rosjanie powinni zachować w Polsce ostrożność, wypowiadając się na różne tematy. Ale do pewnego stopnia zgadzają się, że uczestnicząc w polskich projektach osoba z Rosji może zaszkodzić swojej karierze.

W gronie respondentów badania dobrze znane są organizacje, które promują polską kulturę, wiedzę o Polsce i działają na rzecz polsko-rosyjskiego dialogu. Co trzeci zna Instytuty Polskie w Moskwie i Petersburgu, co piąty Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Co czwarty słyszał o Studium Europy Wschodniej Uniwersytetu Warszawskiego. W przypadku aktorów sektora pozarządowego najbardziej rozpoznawalną markę ma Fundacja Batorego – słyszało o niej 31% respondentów, następną jest Fundacja „Edukacja dla Demokracji”, którą wymieniło 15% respondentów.

¹² 15 polskich marek, które wiele osób uważa za zagraniczne <http://torgovyi.com/teksty/602.html>

GOSPODARKA I REFORMY

W porównaniu z polityką, historią i kulturą, o polskiej gospodarce aktywni działacze rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego wiedzą niewiele. Intensywny wzrost PKB i PKB per capita, dzięki któremu kraj wyprzedził gospodarczo Grecję czy Portugalie, czy też jeden z najniższych wskaźników bezrobocia w UE – żadne z tych polskich osiągnięć nie są znane osobom badanym.

Z drugiej strony, Rosjanie bardzo pozytywnie oceniają doświadczenie polskich reform: mówią o roli dekomunizacji i lustracji, jednocześnie opisując polskie doświadczenie transformacji przede wszystkim w kategoriach popularnej w Rosji retoryki liberalno-marksistowskiej, np. „zmiana formacji”, „zmiana pokoleniowa”.

To było ostateczne zerwanie z socjalistyczną przeszłością, zmiana modelu ekonomicznego. (aktywista, 51 lat, obwód jarosławski)

Gospodarka to także sfera aktywności propagandy kremłowskiej, która próbuje zbudować u rosyjskiego odbiorcy obraz Polski nie tylko jako „kłótlivego” partnera, ale także jako biednego kraju. Po wprowadzeniu kontrsanckcji na europejską produkcję rolną w 2014 roku, „hydraulik Piotr” oraz „polskie jabłka” stały się w Rosji memami.

Wśród ludzi krążą różne historie, na przykład że polowa Polaków myje toalety w Niemczech. Ten raczej

nędzny straszak stosuje się teraz także do Białorusi. Kiedy rozmawiam ze swoimi starymi znajomymi, wrotnymi patriotami [chodzi o zagorzałych zwolenników Putina - przyp.tłum], to najczęściej powtarza się taki straszak: A ty co, chcesz jak Polak w Niemczech myć toalety? (aktywista Sztabu Nawalnego, 53 lata, Władywostok)

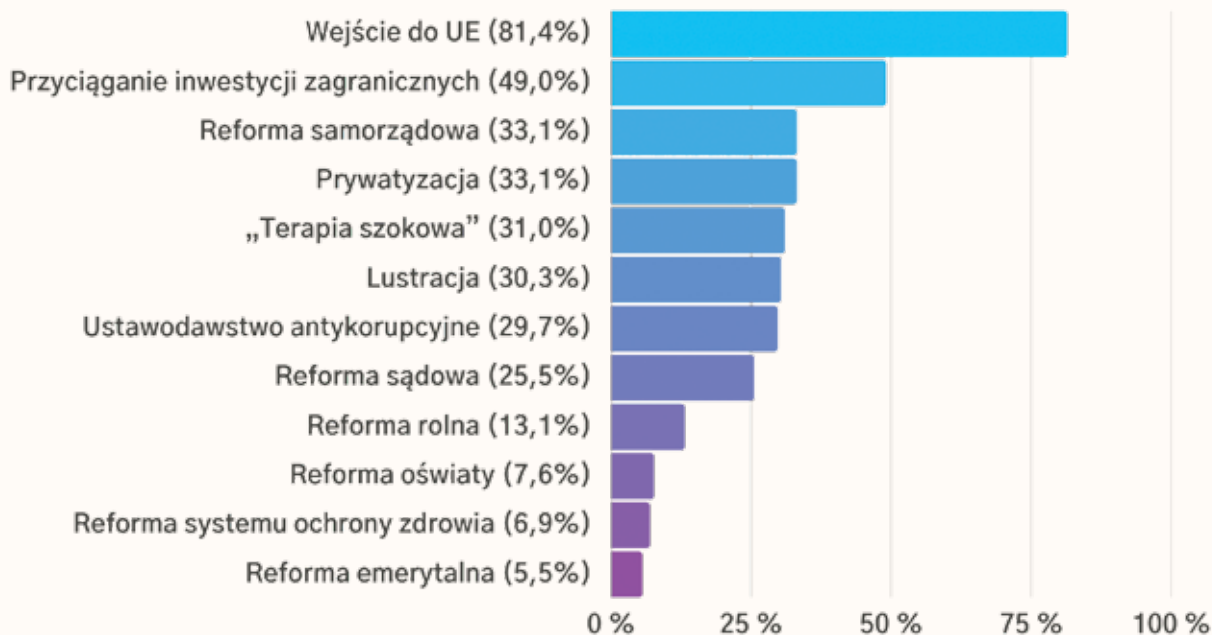
Europa potrzebuje Polski tylko jako forpoczty w relacjach ze wschodnimi sąsiadami. Dlatego, że wydaje się, że nie wnosi ona jakiejś wartości dodanej dla Unii Europejskiej, a jest jedynie dostawcą siły roboczej. Jest takie wrażenie, że Polska to agrarny, rolniczy kraj. (deputowany miejski, 40 lat, Moskwa)

Niemniej większość uczestników badania zgadza się z twierdzeniem, że Polska szybko się rozwija oraz że osiąga większe sukcesy gospodarcze niż Rosja.

Doświadczenie polskich reform i jego zastosowanie

Mówiąc o możliwości skorzystania z polskiego doświadczenia, nasi respondenci widzieli ten problem dwojako. Z jednej strony porównywali współczesną Rosję i Polskę po trzydziestu latach transformacji w obu krajach. Z drugiej zaś, utożsamiali siebie z opozycjonistami z „Solidarności”, a rosyjskie władze z Wojciechem Jaruzelskim i jego poplecznikami.

Jakie reformy okresu transformacji w największym stopniu wpłynęły na obecny rozwój Polski ?



Kraj [Polską] bardzo podobny do naszego, przez to, że szedł drogą państw bloku wschodniego. Warto jest oczywiście przejmować doświadczenie. (deputowana, 45 lat, Czelabińsk)

Jeśli spojrzeć globalnie, to jeszcze w 2006 roku miałem poczucie, że Rosja wyprzedza Polskę w wielu obszarach. Ale już na początku prezydentury Lecha Kaczyńskiego było widać, że Rosja zaczyna w szybkim tempie odstawać, zatrzymała się. A Polska odwrotnie, rozwijała się bardzo szybko i do dziś przegoniła Rosję w wielu wskaźnikach. (analityk polityczny, 39 lat, Moskwa-Praga)

Osoby badane przywiązywały dużą wagę do wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, co wiązało się z wpływem inwestycji zagranicznych. Na podobnym poziomie badani oceniali wagę zmian ekonomicznych, lustracji, antykorupcyjną legislację, reformę samorządową oraz reformę sądownictwa.

Procesy zachodzące w Polsce w okresie reform, czyli pod koniec lat 80-tych i w latach 90-tych, uważane są za ważny przykład dla Rosji. Jednak trudno jest mówić o możliwości zastosowania polskich doświadczeń dzisiaj, kiedy minęło nie 5-10 lat, a ponad trzy dekady. W gronie badanych, czyli obywatelsko aktywnych Rosjan Polska podobnie jak inne kraje postkomunistyczne, które przeszły transformację ustrojową traktowana jest jako kontekst porównawczy, który umożliwia refleksję na temat błędów rosyjskich władz w latach 90-tych, umiejętności przyjmowania świadomych długoterminowych decyzji oraz osiągnięcia kompromisu pomiędzy różnymi siłami politycznymi.

Poza tym, eksperci podkreślają rolę UE w polskiej transformacji – jej udział w zmianach prawa, gospodarce oraz, co nie jest bez znaczenia, w sferze wartości. Ekonomiczne, kulturowe i polityczne wpływy Unii Europejskiej na Polskę są nieporównywalne z jej wpływem na Rosję.

Jednocześnie przepytani uczestnicy pogłębionych wywiadów dostrzegają wielką rolę kościoła katolickiego w procesie polskiej transformacji oraz jego wpływ na kształtowanie tożsamości i budowę lokalnych wspólnot w Polsce. Podkreślają także inną niż w Rosji strukturę demograficzną i silny ruch robotniczy w latach 80-tych.

Bardzo dobrze pamiętam raport w „The Economist” w którym Polska, nie bez racji, była przedstawiona jako „success story”. Po pierwsze, udana transformacja polityczna, czyli zdolność zmiany sił politycznych będących u władzy. Po drugie, udana transformacja eko-

nomiczna. W środowisku liberalnym popularne było przekonanie, że sukces Polski był związany z „terapią szokową”, z bezwzględными liberalnymi reformami. I właśnie z tym się nie zgadzam. Tak naprawdę liberalna reforma w Polsce była bardzo dotkliwa. Jednocześnie w Polsce zaszło to, co w Rosji się tylko zaczynało, ale nie ziszcilo – rozwój drobnego handlu, małe zakłady rzemieślnicze, które szyły te wszystkie dekatyzowane kurtki, cały ten handelek i tak dalej. W Rosji ten szlak rozwoju kapitalizmu oddolnego został zamknięty. (socjolożka, 67 lat, Moskwa)

Rozwój samorządności jest obecnie jednym z najważniejszych obszarów aktywności społeczeństwa obywatelskiego w Rosji. Uczestnicy badania szczególnie podkreślali siłę struktur samorządowych oraz decentralizacji w Polsce. Silny samorząd jest tym, co odróżnia Polskę od Rosji i czego zazdroszczą Polscy rosyjscy liberałowie.

Porównując kompetencje polskiego samorządu ze współczesną Rosją, to mogę powiedzieć, że są troszeczkę szersze niż kompetencje podmiotów federacji w FR. Jest tak dlatego, że u nas już prawie nie ma żadnych federalnych relacji, one są tylko na papierze, a realnie nic nie działa. A u nich samorząd może sobie pozwolić na bardzo wiele, włącznie z samorządowym prawodawstwem w tych przypadkach, gdy nie koliduje ono z państwowym. W Polsce właściwie regularnie powstają partie samorządowe. Najbardziej głośna historia związana z poziomem rozwoju samorządów jest związana z samymi Kaczyńskimi, bo polityczna kariera Lecha Kaczyńskiego zaczynała się od stanowiska prezydenta Warszawy. (analityk polityczny, 39 lat, Moskwa – Praga)

Warto zauważyć, że respondenci chcą nie tylko uczyć się na przykładzie Polski, ale chcieliby również nauczyć czegoś Polskę. Rosjanie uważają, że państwa Europy Środkowej nie mają przewagi nad Rosją we wszystkich sferach. To dotyczy przede wszystkim gospodarki: „rozwoju rolnictwa dzięki prywatnym przedsiębiorstwom rolnym”, „miejskich programów w Moskwie”, rozwoju systemu bankowego, prywatnej medycyny, ale także kwestii związanych z rozwojem społeczeństwa obywatelskiego. Według aktywnych Rosjan, doświadczenie życia w państwie, w którym stopniowo zanika demokracja może się okazać przydatne w Europie. Obrona praw człowieka czy obserwacja wyborów to te obszary, które przedstawiciele rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego uważają za istotne dla Polski.

REKOMENDACJE

Badanie pokazuje, że głównym problemem w postrzeganiu Polski przez aktywnych przedstawicieli rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego jest nie tyle duża ilość negatywnie postrzeganych zjawisk i brak wiedzy, ile niechęć do aktualizacji i pogłębiania wiedzy o Polsce. Jako inną przyczynę tego stanu można wskazać także na brak dostępnych/atrakcyjnych instrumentów, umożliwiających lepsze poznanie kraju.

W efekcie, bez dodatkowej stymulacji, Rosjanie nie interesują się Polską.

O Polsce nie mogę wiele powiedzieć. Mam takie wrażenie, że Polski w Rosji nie zauważają, nie rozumieją, nie znają. (obrończyni praw człowieka, 41 lat, Petersburg.)

Wydaje mi się, że w istocie mało wiemy o ich kulturze i historii. Może tylko to, co jest związane z drugą wojną światową. (deputowana, 45 lat, Czelabińsk)

Ogólnie moje otoczenie składa się z ludzi, którzy interesują się tematami politycznymi. I jeśli nagle rozmowa schodzi na tematy polityki zagranicznej, to Polska nie jest w nich uważana za kluczowy podmiot, który określałby kierunki światowej polityki. (deputowany miejski, 40 lat, Moskwa)

Odnosnie Władystoku, to tutaj Polska jest na jakimś tam 10 albo i 100 miejscu, pojawia się bardzo, bardzo rzadko. (aktywista Sztabu Nawalnego, 53 lata, Władystok)

Ogólnorosyjskie badania opinii społecznej, podobnie do wyników niniejszego badania, pokazują, że Rosjanie śledzą przede wszystkim informacje związane z najbliższymi sąsiadami oraz procesami globalnymi. Poza tym, Rosjanie szczególnie interesują się procesami rewolucyjnymi w innych krajach. O ile Polska nie jest postrzegana przez Rosjan, jako najbliższy sąsiad (nie jest krajem byłego ZSRR) oraz nie często staje się tematem globalnym, jak np. USA czy Niemcy, to Rosjanie sami z siebie nie wykazują zainteresowania tym państwem. A to z kolei, warunkuje powstawanie i utrzymywanie się stereotypów lub funkcjonowania neutralnych, ponadczasowych skojarzeń z tym państwem.

Mój punkt odniesienia, czyli Facebook, i ta grupa, na którą składa się kilka tysięcy ludzi należących do de-

mokratycznej i liberalnej inteligencji, nie szczególnie interesuje się informacjami z Polski. Ja osobiście jestem tą tematyką bardzo zainteresowana i rozmawiam o niej ze studentami, ale nie uważam, że informacje z Polski są interesujące dla rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego. (socjolożka, 67 lat, Moskwa)

Kilkoro spośród uczestników wywiadów pogłębionych, którzy wzięli udział w badaniu przed protestami przeciwko decyzji Trybunału Konstytucyjnego zakazującej aborcji z przesłanek embriopatologicznych, nie potrafili udzielić odpowiedzi na pytanie o jakiegokolwiek informacji z Polski. I to pomimo, że jedenaśtu z piętnastu badanych uczestniczyło osobiście lub miało zamiar uczestniczyć w najbliższym czasie w edukacyjnych projektach polskich organizacji.

Mimo to, udało się nam określić kilka tematów i wątków, które budzą zainteresowanie lub potencjalnie mogą zainteresować aktywnych przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego.

Polskie doświadczenie reform ustrojowych i gospodarczych

Jak wspomniano wyżej, aktywni obywatelsko Rosjanie z trudem mogą sobie wyobrazić przeniesienie modelu wielkich polskich reform końca lat 80-tych i początku 90-tych na realia współczesnej Rosji. Zbyt wiele czasu upłynęło i zbyt mocno zmienił się kontekst. Jednak przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego są zainteresowani doświadczeniem wprowadzania konkretnych zmian, zazwyczaj tych, które są związane z ich własnymi zainteresowaniami zawodowymi, z profilem działalności ich organizacji. Dla jednych jest to remont zabudowy wielkopłytowej, recykling odpadów, kwestie rozwoju samorządności, dla innych – działalność organizacji broniących praw człowieka, ruch feministyczny, rozwój rolnictwa, programy przeciwdziałania alkoholizmowi, instytucje artystyczne czy ochrona praw zwierząt.

Polskie doświadczenie oceniane jest jako obiektywnie lepiej przystające do kontekstu rosyjskiego, niż doświadczenie krajów Europy Zachodniej. Ponadto, większe zainteresowanie budzi działalność organizacji pozarządowych i samorządowych niż organów władzy centralnej. Respondenci mają bardzo konkretne oczekiwania i chcieliby wziąć udział w projektach, które pozwolą na głębokie zanurze-

nie w daną tematykę zamiast takich, które dają jedynie ogólny ogląd prac samorządu lub organizacji pozarządowych.

Z chęcią poznałabym ruch feministyczny w Polsce. Nie chodzi mi o formalne inicjatywy, jak na przykład jest u ekologów, którzy są bardziej zinstytucjonalizowani. Mnie interesują niezinstytucjonalizowane ruchy społeczne obrony wszystkich rodzajów praw. (obrończyni praw człowieka, 41 lat, Petersburg)

Jak pracują organizacje pozarządowe w Polsce. Dodatkowo chciałabym poznać, jak wygląda sprawa, która mnie interesuje, czyli walka z przemocą i dyskryminacją ze względu na płeć. (aktywistka feministyczna, 30 lat, Niżny Nowogród)

My, samorządowcy pracujemy lokalnie, dlatego interesuje mnie jak u nich zorganizowany jest system usług komunalnych, jak przeprowadzane są konkursy samorządowe lub centralne itd. Jak zorganizowana jest u nich praca, jak pracują komisje, sesje, kto przygotowuje projekty prawne, projekty lokalnych uchwał. (deputowany, 35 lat, Krasnodarski Kraj, partia „Jabłoko”)

Jak oni [w Polsce] zarządzają miastem, na przykład jak konsultują sprawy związane z gospodarką komunalną czy budżety na rozwój osiedlowej infrastruktury. (deputowana, 45 lat, Czelabińsk)

Jak skonstruowane jest prawo dotyczące właścicieli zwierząt. Takie drobnostki jak placyki dla psów, bo to jest u nas potrzebne, a nie mamy przykładów, na których moglibyśmy się wzorować. Trzeba się dowiedzieć, jak to się robi w Polsce i zacząć tak robić w Rosji. (deputowana, 52 lata, Petersburg, „Otwarta Rosja”)

Tam ważną rolę odgrywają artyści i muzea, i chciałabym dowiedzieć się „jak?”. My teraz także zaczynamy pracować nad muzeami. (urbanista, 30 lat, Krasnojarsk)

Mówiąc o doświadczeniu transformacji systemowej jako takim, Rosjanie interesują się z jednej strony doświadczeniem przeprowadzania zmian i rozwojem pluralizmu politycznego, z drugiej strony sami z trudem formułują konkretne oczekiwania. Jest oczywiste, że interesują ich nie tyle przyjęcie konkretnych aktów prawnych, ile rozwój kultury politycznej w ogóle.

Ciekawe jest to, jak Polacy przeszli do demokracji. (deputowany, 35 lat, Krasnodarski Kraj, partia „Jabłoko”)

My nie wiemy, jak przebiegała u nich ta cała transformacja. Całe to zrozumienie tego, co się u nich działo,

jak oni się zmieniali [...] Jak przeprowadzają wybory. Zwłaszcza lokalne, jak u nich zbudowany jest ten system, jak często się zmienia i na jakiej podstawie. (deputowana, 45 lat, Czelabińsk)

Chciałabym zobaczyć, jak u nich zachowuje się opozycja, na przykład w parlamencie. Czy mogą swobodnie uzyskać dostęp do mikrofonu, kiedy wychodzą na mównicę, co mówią. Czy nie ucisza się tam oponentów i tak dalej. (deputowana, 52 lata, Petersburg, „Otwarta Rosja”)

O specyficznych polskich innowacjach respondenci wspominali odnośnie wąskich obszarów – na przykład w odniesieniu do banków spółdzielczych oraz prawodawstwa samorządowego.

U nich jest cała historia „urban movements” – ruchów miejskich. I o tym, jak u nich ewoluowały samorządy w kierunku komunikacji z ruchami miejskimi. Bo przecież „urban regeneration” zakłada potrzebę istnienia wielu instrumentów finansowych wykorzystywanych dla terytorialnego rozwoju. Z jakichś powodów, spośród wszystkich krajów postkomunistycznych, badacze najbardziej interesują się Polską, a polscy urbaniści są najlepiej zintegrowani z międzynarodową akademią. (urbanista, 30 lat, Krasnojarsk)

W związku z tym nasza rekomendacja brzmi: w przypadku organizacji wyjazdów szkoleniowych do Polski warto zrezygnować z praktyki wielotematycznych wizyt. Zamiast tego należy zapraszać niewielkie, wąsko wyspecjalizowane grupy: urzędników samorządowych, obserwatorów na wyborach, obrońców praw człowieka etc., i projektować pogłębiony program wizyty biorąc pod uwagę ich konkretne oczekiwania.

Oprócz tego, rekomendujemy rozpatrzenie możliwości przygotowania otwartych wykładów i materiałów wideo prezentujących tematykę politycznej i ekonomicznej transformacji w Polsce, najlepiej w porównaniu z innymi państwami Środkowej i Wschodniej Europy.

Protesty made in Poland

Rosjanie, w związku ze specyfiką sytuacji politycznej w kraju w ostatniej dekadzie przywiązują szczególną wagę do procesów związanych z protestami oraz masowymi ruchami społecznymi. „Solidarność” jest najbardziej rozpoznawalną i pozytywnie ocenianą polską marką. Obecnie uwaga rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego skierowana jest na protesty przeciwko zaostrzeniu prawa aborcyjnego oraz na polskie wsparcie dla protestów w Białorusi.

Warto, aby Polska nadal rozwijała markę „Solidarności”. Rosjanie niewątpliwie byliby zainteresowani wystawami i imprezami lub eventami on-line, poświęconymi historii tego ruchu. Dobrym miejscem dla tego typu wydarzeń jest Centrum Jelcyna w Jekaterynburgu lub jego filia w Moskwie, Muzeum Historii Politycznej w Petersburgu. Rosjanie chcą także czytać wywiady z liderami obecnych protestów w Polsce. Respondenci podkreślają, że interesuje ich nie punkt widzenia państwa, lecz punkt/punkty widzenia polskiego społeczeństwa.

Aktywni obywatelsko Rosjanie „żdut pieriemien” [żądadzą zmian, cytat pochodzi z piosenki popularnego rosyjskiego rok-wykonawcy okresu pierestrojki Wiktora Coja - przyp.tłum.] i bardzo potrzebują pozytywnych przykładów walki politycznej. Właśnie dlatego obecne wydarzenia w Białorusi oraz polskie protesty przeciw zaostreniu prawa aborcyjnego wzbudzają tak duże zainteresowanie od Kaliningradu po Władywostok.

Uczestnicy badania interesują się przede wszystkim tymi elementami historii i życia społecznego, które pokazują jak społeczeństwo obywatelskie mogłoby/ może obronić swoje prawa w konfrontacji z władzą. Protesty nie umniejszają, lecz promują markę Polski jako kraju aktywnych i zatroskanych obywateli.

W przypadku procesów zachodzących obecnie głównym przykładem, który można prezentować Rosjanom jest to, jak w warunkach radykalnej polaryzacji społecznej udaje się znajdować przestrzeń dialogu, czyli jak działają instytucje, w jaki sposób rozwija się dyskusja w ramach społeczeństwa oraz jak wypracowywane są rozwiązania kompromisowe.

Polskie członkostwo w UE

Rosjanie przykładają dużą wagę do członkostwa Polski w UE oraz do zmian politycznych i ekonomicznych wynikającym z tego faktu. 81% badanych nazwało przystąpienie Polski do UE najważniejszą reformą okresu postkomunistycznego.

W społeczeństwie rosyjskim dominującym modelem negocjacji jest nadal gra o sumie zerowej. Stąd Unia Europejska interesuje Rosjan jako organizacja pracującą na zasadzie win – win. Dlatego istnieje zapotrzebowanie na informacje o tym, w jaki sposób Polacy biorą udział w wypracowaniu ogólnoeuropejskich rozwiązań problemów, jak w Brukseli przezwyciężane są różnice zdań.

Respondenci wyrażają ogólny pogląd, że polska go-

spodarka skorzystała na członkostwie w UE, ale nie posiadają aktualnej wiedzy o tym, że różnica w poziomie życia między Europą Zachodnią a Polską z roku na rok maleje.

Dla ukraińskich odbiorców informacji kilka lat temu najważniejszą polską marką była „średnia płaca – tysiąc euro”. Dla rosyjskiego odbiorcy ta marka nie jest odpowiednia, bo jest on zorientowany na moskiewskie realia płacy¹³. Marka państwa, które po prostu jest przyjazne dla życia także jest nieodpowiednia, bo przedstawiciele rosyjskiej klasy średniej zamieszkujący duże miasta są zorientowani nie na wartości związane z „przeżyciem”, a z „rozwojem”¹⁴.

Być może, większe uznanie uzyskałaby marka państwa, które we wskaźnikach PKB per capita wyprzedziło Portugalię, albo państwa z dobrze rozwiniętym przemysłem i sferą usług, a nie tylko rolnictwem. Dlatego rekomendujemy, aby jednym z centralnych tematów w polskich mediach rosyjskojęzycznych była właśnie tematyka ekonomiczna.

Nowe podejście do promocji współczesnej kultury

Rosjanie wiedzą dostatecznie dużo o wydarzeniach postrzeganych jako konfliktowe z punktu widzenia współczesnej agendy politycznej: tragedii katyńskiej, śmierci prezydenta Lecha Kaczyńskiego w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem. Jednocześnie nawet sympatyzujący z Polską aktywni przedstawiciele społeczeństwa obywatelskiego nie posiadają wiedzy o życiu i kulturze współczesnej Polski. Promocja segmentu, który nazywamy „polski lifestyle” mogłaby być bardziej skuteczna, gdyby na tą kwestię zwróciły uwagę rosyjskie media. W tym sensie polskie instytucje powinny rozważyć współpracę z niezależnymi mediami i blogerami rosyjskimi, i właśnie przez nich promować swój kontent.

Mimo, że Polska aktywnie inwestuje w promocję swojej kultury w Rosji, organizując np. festiwale teatralne i filmowe, spotkania ze znanymi postaciami

13 Poziom życia w Moskwie jest porównywalny ze standardem życia w Warszawie. Średnia pensja w Moskwie na początku 2020 roku według oficjalnych danych wyniosła 88,9 tys. rubli, tj. ponad tysiąc euro po ówczesnym kursie wymiany <https://rg.ru/2020/04/25/reg-cfo/nazvana-sredniaia-zarplata-v-moskve-na-nachalo-goda.html?fbclid=IwAR3bJgwF-B4KJzEx3bMAuBfXadxemI48NxKcIJx-HLnItFv1kh1k7aOB9XY>

14 World values survey - Findings and Insights <http://www.worldvaluessurvey.org/WVSCContents.jsp>

kultury czy finansując tłumaczenia współczesnej literatury, to badanie wykazało, że te działania nie są zauważane przez naszych respondentów. Inaczej jest w przypadku polskich marek spożywczych i Polski jako destynacji turystycznej, które cieszą się względną rozpoznawalnością. Logiczną zatem będzie kontynuacja rozwoju tych obszarów.

Rosjanie wciąż dobrze odbierają polską kulturę i kino okresu komunistycznego. Warto byłoby zatem zorganizować retrospektywę polskiego kina od lat 60-tych do lat 80-tych i przy okazji tego wydarzenia pokazać współczesne filmy.

Aby skuteczniej promować polską kulturę wśród Rosjan (a nie koniecznie całej rosyjskojęzycznej społeczności), warto zaangażować w pierwszej kolejności rosyjskich, a nie mówiących po rosyjsku ukraińskich i białoruskich liderów opinii jako współautorów odpowiednich tekstów i filmów. Oczywiście jest, że film dokumentalny w reżyserii Jurija Dudzia czy Leonida Parfionowa uzyska w Rosji większy zasięg niż filmy polskich, ukraińskich czy białoruskich autorów.

Wzajemna wymiana doświadczeń zamiast jednostronnego przekazu

Duża część naszych respondentów należy do nowego pokolenia rosyjskich polityków i działaczy, których dzieciństwo i młodość przypadło na okres późnego ZSRR i lata 90-te. Nie kultywują oni mitów o wyjątkowości rosyjskich dziejów, jakoby całkowicie odmiennych od innych krajów europejskich. Jednocześnie w tej grupie brak jest również „autokolonizującej retoryki”, charakterystycznej dla starszego pokolenia Rosjan, tzn. postrzegania Rosji jako kraju zacofanego, który powinien się uczyć od krajów rozwiniętych. Nie tylko respondenci-emigranci, ale także ci mieszkający za Uralem nie postrzegają Polski i krajów UE jako „innego świata”, w którym wszystko jest im obce.

Polska, z jednej strony, jest postrzegana przez Rosjan jako kraj, który przeszedł udaną transformację i przewyciężył komunistyczną przeszłość. Z drugiej strony, progresywni Rosjanie są zaniepokojeni konserwatywnymi tendencjami w dzisiejszej Polsce i postrzegają je jako odwrót od liberalizmu i demokracji,

w ich opinii analogiczny do tego, który miał miejsce w Rosji na początku XXI wieku.

Trzydzieści lat to dość długi okres. W tym czasie zmieniły się zarówno Polska, jak i Rosja. Jednak zdaniem uczestników badania oba kraje stoją przed podobnymi wyzwaniem, wśród których trzeba wymienić: umacnianie w obydwu krajach tendencji nieoliberalnych, w tym konserwatywności i nacjonalizmu, duży wpływ kościoła na państwo i społeczeństwo, napięcie w relacjach z instytucjami międzynarodowymi (Polska i Komisja Europejska, Rosja i Rada Europy). Nasi respondenci nie oczekują od Polaków gotowych recept, raczej chcieliby poznać ich zdanie na te tematy.

Polska dokonała progresu pod względem pluralizmu politycznego. Wskazują na to również dobrze poinformowani rosyjscy analitycy, głęboko zanurzeni we wspólnej europejskiej agendzie¹⁵, nie wspominając o badaczach zachodnich¹⁶. Jednak wiedza o pluralizmie polskiej polityki nie przenika do masowej świadomości Rosjan, nawet tych należących do najbardziej progresywnej części społeczeństwa.

Uważamy, że Rosjanie byliby zainteresowani dyskusjami na powyższe tematy toczącymi się w polskim społeczeństwie, a w przyszłości mogliby się nawet do nich włączyć. Naszym zdaniem, do seminariów i programów edukacyjnych, które Polska oferuje rosyjskiemu społeczeństwu obywatelskiemu warto dodać więcej platform dyskusyjnych, podejmujących tematykę współczesnych wyzwań i przyszłości wspólnoty europejskiej.

Takie platformy można następnie rozbudowywać zapraszając przedstawicieli innych państw postsowieckich (np. Ukraina, Białoruś) i Unii Europejskiej (np. Niemiec, Francji, Czech). Zainicjowanie takich międzynarodowych formatów pomoże nie tylko wzmocnić polską markę w Rosji, ale także wzmocnić pozycję Polski jako kraju ważnego dla polityki wschodniej Unii Europejskiej.

15 Владимир Кара-Мурза, Почему в Польше, в отличие от России, либералы побеждают на выборах? <https://www.svoboda.org/a/24354824.html>

16 Grzegorz Ekiert, Jan Kubik, and Michal Wenzel, Civil Society and Three Dimensions of Inequality in Post-1989 Poland https://scholar.harvard.edu/files/ekiert/files/ekiertkubik_wenzel_cp_2017.pdf

PODSUMOWANIE

Postrzeganie Polski przez liderów rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego jest na swój sposób paradoksalne. Z jednej strony posiadają ugruntowany obraz Polski i każdy ma specyficzne skojarzenia związane z Polakami i ich krajem. Z drugiej strony niewiele osób szczegółowo orientuje się w tym, co się dzieje w Polsce. Współczesna Polska, zwłaszcza jej gospodarcze i kulturalne oblicze jest mało znane nawet aktywnym politycznie Rosjanom i nie budzi spontanicznego zainteresowania. Nieco lepiej sytuacja wygląda w kwestiach polskiej polityki i historii/polityki historycznej.

Choć niektórzy respondenci uważają Polskę za kraj bliski („jesteśmy Słowianami”, „jesteśmy zdecydowanie bliżsi sobie niż Hiszpanie czy Francuzi”), a inni przeciwnie, za kraj daleki/oddalający się („tam jest już tożsamość europejska”, „zaszli daleko do przodu”), to obydwa dyskursy nie wiążą się z zainteresowaniem Warszawą. Niemal nic, co wydarzyło się w ostatnich latach, nie zmusiło Rosjan do otwarcia Google i szukania szczegółowych informacji dotyczących Polaków.

Główną pozytywną polską marką dla aktywnej części rosyjskiego społeczeństwa jest marka „Solidarności”. Ówczesna walka Polaków z autorytarnym rządem o prawa obywatelskie jest postrzegana jako symbol pokojowych przemian oraz jako wzór do naśladowania i powód do dyskusji na temat wewnętrznych problemów Rosji. Jest to przykład polskiego success story, którego znaczenie w Rosji rośnie wraz ze wzrostem napięcia społecznego w tym kraju.

Głównymi negatywnymi markami są polski konserwatyzm i nacjonalizm. Progresywna część Rosjan z konsternacją i rozczarowaniem obserwuje zwrot Polski „wstecz”, zauważa napięcie w stosunkach Warszawy z UE, zbyt dużą rolę kościoła, ograniczanie praw reprodukcyjnych kobiet, a reformę Trybunału Konstytucyjnego postrzega jako wyznaczniki autokracji.

O ile potyczki między polskimi i rosyjskimi władzami o interpretację wydarzeń historycznych są postrzegane przez rosyjskie społeczeństwo obywatelskie jako obce i drugorzędne, Rosjanie byli bardzo zaniepokojeni decyzją Trybunału Konstytucyjnego zakazującą aborcji z powodu patologii płodu i protestami kobiet przeciwko tej decyzji. Druga informacja z ostatnich miesięcy, która spotkała się z odzewem i zainteresowaniem dotyczyła polskiej pomocy dla białoruskiego społeczeństwa obywatelskiego protestującego prze-

ciwko dyktaturze Łukaszenki oraz przyjęcie uchodźców politycznych z Białorusi. Ciekawy dla aktywnych Rosjan temat białoruskich protestów faktycznie pociągnął za sobą temat Polski, w dużej mierze dzięki reportażowi popularnego rosyjskiego dziennikarza Jurija Dudzia o twórcach NEXTA, białoruskiego kanału w komunikatorze Telegram.

Pomimo aktywności kremlowskiej propagandy przedstawiciele rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego nie są na nią szczególnie wrażliwi. Dzięki temu nie zakorzeniła się w ich świadomości teza o nadmiernym wpływie Stanów Zjednoczonych na Polskę, polskim militarystyce, odwiecznej konfrontacji między Rosjanami a Polakami. Dla rosyjskich liderów społeczeństwa obywatelskiego jest jasne, że ZSRR i nazistowskie Niemcy w 1939 roku podpisały pakt o podziale stref wpływów w Europie i że to NKWD, a nie gestapo, zabijało polskich oficerów w Katyniu. Jedynym obszarem, na którym można zaobserwować wpływ propagandy jest sama kwestia rozpoczęcia drugiej wojny światowej. Co prawda stwierdzenia, że „nie wszystko jest takie jasne”, „był jakiś błąd po stronie Polaków”, „Polacy na początku kolaborowali z nazistami” są rzadkością, a respondenci nie mogą dookreślić, co konkretnie mają na myśli. Jednak sam fakt, że takie stwierdzenia w ogóle pojawiają się wśród osób badanych jest bardzo niepokojący.

Pomimo, że jedna trzecia badanych postrzega Polskę jako kraj nieprzyjazny, 62% prezentuje postawę neutralną i to jest ta grupa, z którą można potencjalnie współpracować w zakresie promocji polskich marek i polskich doświadczeń.

Mimo, że respondenci wiedzą o polskich projektach informacyjnych skierowanych do rosyjskojęzycznej publiczności, to czytają wiadomości o Polsce jedynie wtedy, kiedy wpisują się one w szerszy kontekst światowy lub są związane z Białorusią i Ukrainą, które to państwa bardziej od Polski interesują Rosjan. Ponadto sieci społecznościowe i znajomi, którzy byli lub mieszkają w Polsce stanowią ważne źródło informacji o kraju. Jeśli pojawia się potrzeba uzyskania wiedzy o Polsce, Rosjanie szukają je przede wszystkim w Wikipedii, często ograniczając się jedynie do tego źródła. Powyższe wnioski skłaniają do postawienia dwóch pytań: o różnorodność i jakość materiałów o Polsce w rosyjskojęzycznej Wikipedii oraz o wiedzę rosyjskich/rosyjskojęzycznych migrantów mieszkających w Polsce na temat wydarzeń w kraju.

Chociaż osoby badane mają świadomość, że Polska angażuje się w działalność na rzecz rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego, to aktywni obywatelsko Rosjanie nie potrafią konkretnie powiedzieć, na czym dokładnie polega to zaangażowanie. Nawet jeśli ktoś brał udział w wyjazdach studyjnych do Polski, nie wpłynęło to na wzrost zainteresowania tym krajem. Pomiędzy tymi, którzy nigdy nie byli w Polsce, a tymi, którzy byli kilka razy, praktycznie nie ma różnicy w poziomie świadomości i znajomości polskich marek. Radykalne różnice obserwujemy jedynie w przypadku tych, którzy byli w Polsce ponad 3 razy i uczestniczyli w cyklicznych projektach.

Dlatego bardziej efektywne jest opracowywanie projektów zakładających głębokie zanurzenie w polską rzeczywistość oraz organizowanie serii wydarzeń dla jednej grupy niż oferowanie umasowionych inicjatyw z powierzchownym i ogólnym programem zapoznania się z Polską.

W Rosji nie istnieje marka symbolizująca współczesną kulturę polską. Jedyny wyjątek po 1991 roku stanowią książki Andrzeja Sapkowskiego o Wiedźminie. Za to wciąż istnieje silna marka polskiej kultury lat 1960-80-tych, tzw. „polski wentyl w sowieckiej rzeczywistości”, na który składają się: „Czterej pancerni i pies”, Andrzej Wajda, Anna German, Barbara Brylska, polska muzyka i ówczesne polskie festiwale.

Przy opracowywaniu programów kulturalnych być może warto skupić się na projektach w formie retrospektyw, prezentujących zarówno dzieła znane, jak i jeszcze nieznanie rosyjskiej publiczności. W ten sposób będzie można rozciągnąć pomost między przeszłością a współczesnością, co pozwoli pokazać, jak rozwija się nowoczesna kultura polska w zglobalizowanym świecie.

Z pewnością można mówić o dużej popularności w Rosji polskich marek odzieży i alkoholi. Jedynym „ale” jest to, że nie są one postrzegane jako marki polskie, tylko międzynarodowe. Taką percepcję można zmienić poprzez cykl materiałów opowiadających o sukcesach polskich firm, opisujących, jak się rozwinęły i jak stały się markami międzynarodowymi, m.in. dzięki przystąpieniu Polski do UE.

Dla Rosjan Polska to przede wszystkim kraj rolniczy. Nie dziwi więc, że po wprowadzeniu kontrsankcji w stosunku do europejskich producentów rolnych „polskie jabłka” stały się w Rosji najbardziej znanym memem dotyczącym Polski. Generalnie nawet progresywni Rosjanie nie doceniają roli polskiej gospodarki w UE („zdecydowanie gorzej niż Hiszpania”, „jak w Bułgarii”), przy czym wiedzy o polskich in-

nowacjach i segmencie high-tech w niej nie ma w ogóle. Postrzeganie Polski jako kraju biedniejszego, niż jest w rzeczywistości, a także wiedza o konflikcie z Unią Europejską wokół praworządności prowadzą często do wniosku, że „Polska nie radzi sobie wystarczająco dobrze, aby nas pouczać”.

Tematy, które mogą zmienić postrzeganie Polski i zwiększyć świadomość Rosjan co do realnego miejsca Polski w europejskim systemie gospodarczym powinny obejmować kwestie rozwoju poszczególnych sektorów polskiej gospodarki, wysokich technologii oraz polskich programów rozwoju innowacyjności.

Na pierwszym miejscu pod względem znaczenia wśród wszystkich polskich przemian Rosjanie stawiają wejście do Unii Europejskiej, a na drugim - inwestycje zagraniczne. Dla aktywnych Rosjan doświadczenie polskiej transformacji jako takiej jest już nieistotne, bo trajektorie rozwoju obu krajów się rozminęły, a Polska będąc członkiem UE nie jest już tak bliskim przykładem dla Rosji jak np. Ukraina. Rosjanie interesują jednak konkretne klastera życia publicznego:

- niezinstytucjonalizowane ruchy obywatelskie, sposoby organizacji społeczeństwa obywatelskiego;
- samorząd lokalny, reforma samorządu lokalnego, rozwiązywanie problemów lokalnych;
- praca trzeciego sektora, organizacje ekologiczne i kobiece;
- działalność muzealna, praca nad pamięcią historyczną.

Jednocześnie główne oczekiwania w stosunku do Polaków dotyczą nie tyle wyjazdów studyjnych, szkoleń czy seminariów, ale ogólnej dyskusji i bezpośredniej obserwacji pracy instytucji, np. organów samorządu. Rosjanie, zdaniem uczestników naszego badania, oczekują dialogu na temat tego, jak wspólnie odpowiadać na kluczowe wyzwania naszych czasów: populizm, nacjonalizm, naruszanie praw mniejszości, zagrożenia środowiska, problematykę udziału kobiet w polityce i życiu publicznym. Nowe pokolenie aktywnych Rosjan ma poczucie, że ich doświadczenie w życiu społecznym i politycznym oraz ich innowacyjne pomysły są nie mniej wartościowe niż polskie. Być może Polacy mogą się też czegoś nauczyć od sąsiadów, którzy budują społeczeństwo obywatelskie i bronią swobód obywatelskich w znacznie trudniejszych warunkach.

SUMMARY

The perception of Poland by active leaders of Russian civil society in its own way is paradoxical: on the one hand, their image of Poland has been formed, everyone has specific associations related to Poles and their country, on the other hand, few are familiar with the details of what is happening in Poland. Contemporary Poland, especially its economy and culture, is not well known and does not cause spontaneous interest among Russians, even those who are politically active. The situation looks somewhat better as far as Polish politics and history/historical policy are concerned.

Although some respondents consider Poland a close country (“we are Slavs”, “we are certainly closer to each other than to the Spanish or the French”), others, on the contrary, see Poland as a distant country (“there is already a European identity”, “gone far ahead”), both discourses discourage interest in Poland. Virtually nothing of what has been happening in recent years has forced Russians to open Google and look for detailed information related to the Poles.

The main positive Polish brand among the active part of Russian society is the brand of “Solidarity”. Those days struggle of Poles against authoritarian regime and for civil rights is also perceived as a symbol of peaceful change, as a model and an occasion to discuss domestic issues. This is Poland’s success story, and it’s relevance in Russia is only increasing as public tensions grow within the country.

The main negative brand/brands are Polish conservatism and nationalism. Part of forward-minded Russians observe Poland’s reversal “backwards” with concern and frustration, note tension in Warsaw’s relations with the EU, far too big role of the church, restriction of reproductive women’s rights, reform of the Constitutional Court as markers of autocracy.

While the quarrels of Polish and Russian leadership about the interpretation of historical events are perceived by Russian civil society as non-relevant and secondary, Russians became really concerned about the Constitutional Court’s decision to ban abortion on the grounds of foetal pathology, and women’s protests against it. The second topic of recent months which has resonated is Poland’s assistance to the Belarusian civil society protesting against Lukashenka’s dictatorship and the welcoming of refugees from Belarus. The Belarusian topic which interests active

Russians actually boosted also the Polish topic, not least thanks to the report by the popular Russian journalist Yuri Dud’ about the TG-channel Nexta.

Despite the activity of Kremlin propaganda, representatives of Russian civic society are not particularly prone to it. So, the statements of the excessive influence of the United States on Poland, Polish militarism, eternal confrontation between Russians and Poles did not take hold. It is clear to Russian civil leaders that in 1939 the USSR and Nazi Germany signed the pact on the partition of spheres of influence in Europe, and that in Katyn Polish officers were killed by the NKVD, not the Gestapo. The only sphere where the influence of propaganda seems to be effective is the very issue of the WWII beginning. Saying that “not everything is so clear”, “some fault was also on the side of the Poles”, “Poles cooperated with fascists at first” are rare, and respondents find it difficult to say what they specifically mean. However, the very fact that such assumptions are generally present in our target audience is also eloquent.

While a third of those polled perceive Poland as an unfriendly state, 62% show neutral attitudes. In fact, this is the group with which it is possible to work in terms of promoting Polish brands and Polish experience.

Despite the fact that respondents are aware of Poland’s information projects targeting the Russian-speaking audience, they read news about Poland in case they are part of the world agenda, or related to Belarus and Ukraine which are more interesting to Russians. In addition, social networks, and friends who have visited or currently live in Poland are important sources of information. If information is needed, searches by Russians generally begin and are limited to Wikipedia.

The above makes relevant two issues: the diversity and quality of the materials about Poland in the Russian-language Wikipedia, and the awareness of Russian/Russian-speaking migrants living in Poland about events in the country.

While the target audience has an understanding that Poland conducts activities for Russian civil society, active Russians find it difficult to say what it could be specifically. Even if someone took part in a study visit to Poland, it did not cause considerable incre-

ase of interest in this country. There is almost no distinction in the level of awareness and knowledge of brands between those who have never been to Poland and those who have been to Poland only once or twice. Radical differences can be observed only in the case of those who have been to Poland more than 3 times and took part in cyclic projects.

Therefore, it is more effective to develop deep immersion programs and organize a series of events for one group than to offer mass study programs with superficial and general agenda.

There is no brand of modern Polish culture in Russia. After 1991, the only thing where Poland made its way to the Russians is Sapkowski's books about the Witcher. Also, there is a brand of Polish culture of 1960-80's, "the Polish venthole in the Soviet reality": series "Four tank-men and a dog", Andrzej Wajda, Anna German, Barbara Brylska, Polish music and festivals of that time.

When developing cultural programs, it may be worth promoting more retrospective projects which will include both already known works and contemporary works which are unfamiliar to Russian audiences. Thus, it will be possible to build the bridge from the past to the present, to show how modern Polish culture is developing in the global world.

We can say with confidence that the Polish brands of clothing and alcohol are highly popular in Russia, however, they are perceived as international, not Polish. This perception can be changed through a series of materials on success stories of Polish firms, how they developed and became international brands, also due to Poland's accession to the EU.

Poland for Russians is primarily an agrarian country. Not surprisingly, after the introduction of so-called anti-sanctions against European farmers, it was "Polish apples" that became the main meme. In general, even forward-minded Russians underestimate the place of the Polish economy in the EU ("certainly worse than Spain", "just like in Bulgaria"), there is no knowledge of innovation and technology. Perception of Poland as a country poorer than it really is, in addition information about conflicts with the EU over the rule of law, led the audience to conclude that "Poles are not doing that well to have the right to teach us."

Materials on how different sectors of the Polish economy are developing, more attention to the field of technology, description of Polish programs to develop innovations - these are topics which can change

ideas about Poland and raise awareness among Russians about Poland's real place in the European economic system.

In the first place of importance among all Polish reforms, Russians put the country's accession to the European Union, the second - foreign investments. For active Russians, the experience of Polish transformation as such has already become irrelevant: the trajectories of countries have diverged, Poland, as a member of the EU, is no longer a close example for Russia as Ukraine is. However, Russians have interest in specific clusters of public life:

- non-institutionalized civil movements, ways of organizing civic society;
- local self-government, local government reform, local problem solving;
- work of the third sector, environmental and women's organizations;
- museum activities, work with historical memory.

At the same time, the main action request to Poles is not just study tours, trainings, and seminars, but general discussions and direct observation of the work of institutions, for example, the work of the local council. According to the participants of our research, Russians expect a dialogue on how to address together the key challenges of our time: populism, nationalism, infringement of minority rights, threats to the environment, the role of women in politics and public life. The new generation of active Russians have a feeling that their experience of social and political life is no less valuable, and their innovations are no less in demand than the Polish ones, and perhaps also Poles could learn something from neighbors who develop civil society and uphold civil liberties in much more stringent conditions.

Anneks 1

SKOJARZENIA ZE SŁOWEM „POLSKA” - ANALIZA TREŚCI (Uwzględniono wyniki, które uzyskały ponad 2,5%)

| Okres transformacji | |
|--|-------|
| Solidarność | 23,4% |
| Lech Wałęsa | 7,6% |
| Reformy gospodarcze i ich sukces | 6,9% |
| Demokracja | 2,8% |
| Dekomunizacja, transformacja ustrojowa | 2,8% |

| Religijność, konserwatyzm | |
|-------------------------------------|-------|
| Katolicyzm, katolicy | 14,5% |
| Zakaz aborcji | 9,0% |
| Jan Paweł II | 8,3% |
| Nacjonalizm, konserwatyzm, populizm | 6,9% |
| Kościół katolicki | 4,8% |

| Zabytki, obiekty turystyczne | |
|------------------------------|-------|
| Warszawa | 11,7% |
| Kraków | 8,3% |
| Gdańsk | 6,2% |
| Inne obiekty turystyczne | 4,8% |
| Przyroda | 4,1% |
| Inne miasta | 3,4% |

| Druga wojna światowa | |
|-----------------------------|------|
| Katyń | 9,7% |
| Wojna w szerokim rozumieniu | 7,6% |
| Powstanie warszawskie | 2,8% |
| Janusz Korczak | 2,8% |
| Auschwitz | 2,8% |

| Historia przed 1939 rokiem | |
|---|------|
| Rzeczpospolita Obojga Narodów, Królestwo Polskie (kongresowe) | 6,9% |
| Rozbiory Polski | 5,5% |
| Powstania, wojny o niepodległość | 2,8% |

| Polska kuchnia i jedzenie | |
|--------------------------------|------|
| Tanie, pyszne jedzenie | 6,9% |
| Jabłka | 6,2% |
| Kuchnia tradycyjna | 5,5% |
| Piwo, Żubrówka i inne alkohole | 4,1% |
| Żurek | 3,4% |

| Europa, położenie geograficzne | |
|--|------|
| Europa | 9,0% |
| Państwo przyjazne dla życia i podróżowania | 8,3% |
| Blisko Rosji i krajów Europy Wschodniej | 4,1% |
| Wartości europejskie | 2,8% |

| Handel, granica | |
|-----------------------------|------|
| Handel i dobra konsumpcyjne | 6,9% |
| Granica i punkty kontrolne | 6,2% |

| Inne historyczne skojarzenia | |
|---|------|
| Negatywne oceny stosunków rosyjsko-polskich | 6,9% |

| Polityka współczesna | |
|--|------|
| Katastrofa samolotu pod Smoleńskiem | 4,8% |
| Kaczyński, Duda, inni współcześni politycy | 4,8% |

| Współczesna kultura i sport | |
|-----------------------------|------|
| Wiedźmin | 2,8% |

| Kultura okresu PRL | |
|--------------------|------|
| Polskie kino | 3,4% |
| Andrzej Wajda | 2,8% |

| Kultura sprzed okresu PRL | |
|---------------------------|------|
| Chopin | 6,2% |
| Ogólne skojarzenia | 3,4% |

| Symbole narodowe | |
|------------------|------|
| Język Polski | 6,2% |

| Prywatne skojarzenia | |
|-----------------------|------|
| Rodzina i przyjaciele | 4,8% |
| Wrażenia z podróży | 2,8% |



Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Raport został przygotowany w ramach projektu
„Poszerzenie wiedzy rosyjskiego społeczeństwa obywatelskiego na temat reform i
transformacji ustrojowej w Polsce” przy wsparciu Ministerstwa Spraw Zagranicznych
Rzeczypospolitej Polskiej
konkurs „Dyplomacja publiczna 2020”

WOT
FUNDACJA

Fundacja WOT

Wydawca „Fundacja WOT”
ul. Jaworzyńska 4 lok. 2
00-634 Warszawa
Kontakt: info@wotf.pl
freerussia.eu